

POGODA

Dzisiaj będzie pogodna i słoneczna i upał. Temperatura najwyższa do 92 stopni, w nocy 73 stopni. Wiatry południowe.

We wtorek będzie w dalszym ciągu pogodna i słoneczna i upał, z temperaturą do 95 stopni. Wiatry połud./zachodnie.

Wschód 5:48, zachód 8:04.

Bziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1906
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 184 Rok (Vol.) LXV

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 6-go Sierpnia (Monday, August 6), 1973

Telephone BR unswick 8-8700 15c

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 6 sierpnia — Przemienienia Pańskiego
Jutro — wtorek, dnia 7 sierpnia — Kajetana, Donata
Pojutrze — środa, dnia 8 sierpnia — Emiliana, Cyriaka, Justyna

KAROL ROZMAREK ZMARŁ NA UDAR SERCA

Atak Bandytów Arabskich w Atenach

Długoletni Prezes Z.N.P. i Kongresu Pol. Amer.

Pogrzeb Odbędzie Się w Środę

Kiepskie Prognozy Żniw w Sowietach

Londyn (DP) — W roku 1972 rolnictwo sowieckiemu bardzo zaszkodziły wielkie mrozy, które sprawiły, że nawet na dość ciepłej Ukrainie ziemia była zamrożona aż do półtora metra w głąb. Oczywiście zasiewy jesienne wymarły. Rok bieżący przyniósł inne kłopoty. Duża część Rosji europejskiej bardzo ucierpiała od deszczów.

W niektórych wioskach zboża zostały powalone na ziemię, a w pewnych sowchozach stosuje się specjalne maszyny do podnoszenia łodyg.

W tym stanie rzeczy żadne pismo sowieckie nie zapowiada wspaniałych plonów, choć na niektórych obszarach Kazachstanu i zachodniej Syberii warunki atmosferyczne były lepsze. W 1972 r. Sowiety musiały zakupić w krajach wolnego świata 26 milionów ton zboża. W tym roku przywóz będzie zapewne trochę mniejszy, ale z prasy sowieckiej przebija niepokoje.

Kończąc ukraiński rzucił hasło, że podczas żniw nie wolno pozostawiać na polach ani jednego kłosa, ani jednego ziarenka. Jest to hasło niewykonalne, a rzeczywistość smutna.

Litewska agencja ELTA ogłosiła opinię R. Stanisza, kierownika zarządu rolnego w rejonie wileńskim. Twierdził on, że w 1972 roku na każdym hektarze pozostało po 2-3 centnary ziarna.

Jak się okazuje, kombajny nie zostały w żaden sposób doprowadzone do należytego stanu. Maszyny posuwały się przez pola, ale pozostawiały dużo łodyg i kłosów nietkniętych. Dużo czasu upłynęło jeszcze, nim sowieccy sprostę, w czym tkwi błąd ich doktryny rolniczej.

Rocznica Hiroszimy

Tokio. (UPI) — Z udziałem dygnitarzy rządowych i miejskich odbyła się w Hiroszynie solenna ceremonia w rocznicę zrzucenia na miasto bomby atomowej. O godz. 8:15 rano, a więc dokładnie o czasie wybuchu atomowego sprzed 28 lat, zebrany w Parku Pokoju tłum zamknął w milczeniu i pogrążył się w modlitwie.

W deklaracji mayora miasta zawarte były słowa oskarżenia pod adresem Francji, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chin z powodu kontynuowania doświadczeń nuklearnych, które nawiązywały do "zbrodni przeciwko całej ludzkości". 9 sierpnia obchodzona będzie rocznica zrzucenia drugiej z dzieł bomb atomowej — na miasto Nagasaki.

Trzeci "Mars" Leci

Moskwa (UPI) — Sowietka agencja Tass informuje, że wystrzelony został trzeci w ciągu 16 dni pocisk kosmiczny "Mars 6", który skierowany został ku "czerwonej planecie" Mars.

Pocisk ten zaopatrzony jest w sowieckie i francuskie instrumenty naukowe i dotrze do Marsa przypuszczalnie w marcu przyszłego roku.

Lżejszy Kaliber

"Termin chłopów-robotników określający jak wiadomo rolników zatrudnionych równoległe w przemyśle, znalazł w słownictwie prawo obywatelstwa. W wielu zakładach pracy pojawia się jeszcze jeden nicolizm "chłopa-baba". W żargonie nie oznacza bynajmniej robotnicę pochodzącej ze wsi, lecz długowłosego młodzieńca". ("Słowo Ludu").

Granaty i Grad Kul w Tłum Ludzi

Jeszcze Jedna Bezsensowna Masakra Na Cywilnym Lotnisku

Ateny. (UPI) — Nic nie zapowiadało dramat. Pasażerowie odrzutowca linii Swissair szykowali się do odlotu do Genewy. — Załoga odrzutowca TWA tylko co zaczęła załadowywać pasażerów, powracających do Nowego Jorku. I nagle na lotnisku ateńskim, już po raz trzeci od 1968 roku, pojawili się bandyci palestyńscy uzbrojeni w granaty i w pistolety maszynowe.

Nie było żadnego ostrzeżenia. W zgromadzonym tłumie padły cztery granaty i posypał się grad kul. Trzy osoby padły zabite, 55 zostało rannych.

Wśród zabitych jest dwoje Amerykanów, wśród rannych — 23. W kilka minut później bezpiecznie wystartował do lotu do Tel Avivu drugi odrzutowiec TWA, który przypuszczalnie miał być zaatakowany przez terrorystów. Po dokonaniu bezsensownej masakry bandyci palestyńscy sterroryzowali od 35 do 40 osób, które trzymali pod bronią w barze.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Peron i Żona Nominowani

Buenos Aires. (UPI) — Były prezydent Argentyny — Juan D. Peron, lat 77, którego ponowny wybór na urząd prezydenta jest zapewniony w wyborach, jakie mają się odbyć w następnym miesiącu, w niedzielę oświadczył, że jeszcze nie zdecydował się czy będzie ubiegał się o urząd prezydenta. Decyzję tę podejmie dopiero po porozumieniu się ze swymi lekarzami. Peron — jak podają dobrze poinformowane źródła — cierpi na chorobę serca.

Peron został wybrany kandydatem partii "Justicialista" na urząd prezydenta, a jego żona, Isabel, lat 40, była tancerka kabaretowa, otrzymała nominację jej partii na urząd wiceprezydenta Argentyny.

Peron po spędzeniu 18 lat na wygnaniu w Hiszpanii, wrócił do Argentyny w ubiegłym miesiącu. Po zaburzeniach, jakie miały miejsce na lotnisku w czasie lądowania samolotu Perona, udał się do swej rezydencji nie opuszczając ją przez cały czas. Lekarze, którzy odwiedzali go codziennie, stwierdzili, że cierpi on na gripę. Wśród lekarzy znajduje się specjalista od chorób sercowych, dr Pedro Corbio.

Wybory w Argentynie zaplanowane są na dzień 23-go września. Źródła polityczne podają, że żona Perona, prawdopodobnie nie przyjmie nominacji, tak jak nie przyjęła jej druga, zmarła przed kilkoma laty żona Perona, Eva, w roku 1957, ulegając presji wywartej na nią przez koła wojskowe. Jedynym dotychczas kandydatem Perona, jest Juan Carlos Coral, przywódca partii socjalistów.

Zerwany z Kotwicy

Milford Haven (UPI) Straszliwa wichura i wzburzone fale morza na wysokości wybrzeży walijskich zerwały z kotwicy i rzuciły na mieliznę tankowiec liberyjski. "Donna Marika". — Ekipy ratownicze zdołały przebrać na ląd — wszystkich 38 marynarzy. Istnieją obawy, że ładunek 5,000 ton benzyny może eksplodować.



KAROL ROZMAREK

Odosobniona Opinia Sędziego Douglasa

Washington (UPI). Sędziowie Najwyższego Sądu Krajowego dali pszytyczek w nos sędziemu William O. Douglas, obalając wydaną przez niego w sobotę opinię nakazującą natychmiastowe zaprzestanie bombardowania Kambodży przez samoloty amerykańskie. Sędzia Douglas wydając tę opinię obalił wydane w poprzednim dniu orzeczenie drugiego członka Najwyższego Sądu, sędziego Thurgood Marshalla, jedynego czarnego członka sądu, który orzekł, że sprawa ta znajduje się obecnie w Federalnym Sądzie Apelacyjnym i dopiero w razie odmownej odpowiedzi może być wniesiona do Najwyższego Sądu.

Kong. Elizabeth Holtzman (D-N.Y.) i czterech oficerów lotnictwa, udało się wówczas do sędziego Douglasa, który spędzał wakacje w Yakima, Wash. i ten w sobotę rano wydał przychylną dla nich opinię. W kilka godzin później reszta członków Najwyższego Sądu Krajowego, z którymi skontaktował się telefonicznie sędzia Thurgood Marshall, stojącym głosem ośmiu do jednego wydało decyzję obalającą opinię sędziego Douglasa.

Bombardowanie Kambodży zgodnie z porozumieniem osiągniętym przez Kongres z prezydentem Nixonem, ma być zaprzestane o północy w dniu 14 sierpnia.

Nadzieja Poprawy

Londyn. (UPI) — Kurs dolara na giełdach europejskich doszedł dziś do rekordowej wysokości w porównaniu z notowaniami w ciągu ostatnich trzech tygodni. Równocześnie notowany jest dalszy spadek ceny złota.

Obserwatorzy przypuszczają, że jest to wynikiem zeszytygodniowego porozumienia i w Washingtonskiego Międzynarodowego Funduszu Monetarnego (IMF), przewidującego reformę światowego systemu walutowego.

Zgon Dyktatora

Mardella (UPI) — W hiszpańskiej miejscowości Mardella zmarł na atak serca były dyktator Kuby 72-letni Fulgencio Batista, który został pozbawiony władzy przez obecnego dyktatora Fidela Castro.

Tragiczna Omyłka Pilotów

Phnom Penh. (UPI) — W historii wojny kambodżańskiej zapisana została jeszcze jedna tragiczna omyłka pilotów, gdy z superfortec amerykańskich B-25 spadł grad bomb na miasteczko Neak Luong w delcie rzeki Mekong.

Liczba ofiar — zabitych i rannych — wśród żołnierzy i cywilnych mieszkańców wynosi co najmniej 300 osób.

Dowództwo lotnictwa kambodżańskiego stwierdza, że samoloty atakowały w dwóch falach. Ponieważ formacja superfortec składa się z trzech samolotów — należy przyjąć, że atak przeprowadziło 6 bombowców, z których każdy miał po 30 ton bomb. Miasteczko zostało całkowicie zniszczone.

Neak Luong znajduje się w odległości 32 mil na południowy wschód od Phnom Penh. Jest to ważny węzeł w komunikacji rzecznej, a tym samym ważna pozycja obronna wojsk rządowych.

Nacalni świadkowie stwierdzają, że na trasie przelotu bombowców, w pasie szerokości jednej mili, nie pozostał dosłownie kamień na kamieniu.

Tragedia w Neak Luong przesłania cieniem żałobę "wspaniałego sukcesu" wojsk rządowych, które wduż zsozy nr. 1 odbiły z rąk nieprzyjaciela kilka wiosek i zmusiły czerwonych do panicznego odwrotu.

Były Więzień Zamordował

Tracy City, Ten. (UPI) — Zwolniony za parolem w ubiegłym tygodniu więzień, Alvin Seagraves, lat 26, zamordował trzy osoby i krytycznie postawił swą żonę na parkowisku samochodów. Seagraves został zwolniony z więzienia, wbrew zaleceniom urzędnika probacyjnego, William Ralston, który nazwał go "dzikim zwierzęciem". Ralston wraz z rodziną udał się w bezpieczne miejsce, twierdząc, że Seagraves groził, że zamorduje go po wyjściu z więzienia. Policja czyni obławę na mordercę.

Nowe Usterki Na Statku "Skylab"

Houston, Tex. (UPI) — Załoga statku "Skylab" napotkała na bardzo poważny problem, który zagraża całej misji. Astronauci — Owen K. Garriott i Jack R. Lousma podczas dzisiejszego spaceru dookoła statku w celu umieszczenia parasola ochronnego będą szukać brązowych plam, dla sprawdzenia, jakie szkody wyrządza statkowi przeciekający płyn z aparatów chłodzących. Do licznych kłopotów i usterek, jakie trapią załogę statku "Skylab" wyrzuczonego w przestrzeń przed 84 dniami, dołączył się nowy, gdy wczoraj zauważono przeciekanie płynu z aparatów chłodzących statku i baterie, za pomocą których uzyskiwany jest prąd elektryczny. Bardzo delikatne instrumenty elektryczne nie mogą działać prawidłowo bez chłodzenia ich za pomocą aparatów chłodzących.

Władze kontrolne z Houston poleciły komendantowi lotu Alan L. Bean pilnie śledzenie tych aparatów, mając nadzieję, że astronauta będą mogli pozostać na statku przez pełen 59-dniowy termin ich misji. Na wszelki wypadek drugi ratowniczy statek "Apollo" gotowy jest do lotu dla zabrania astronautów z "Skylab" i przewiezienia ich na Ziemię.

Lotnikowie "USS New Orleans" otrzymali rozkaz natychmiastowego wyruszenia z San Diego na Pacyfik, dla zabrania astronautów na pokład, w razie przerwania ich misji. Astronaucci po wylądowaniu na Pacyfiku będą przewiezieni do Honolulu. Jeśli misja będzie w pełni zrealizowana, to wówczas lotnikowie "New Orleans" wyruszą w dn. 15-go września z Pearl Harbor, aby zabierać astronautów, lądujących na Pacyfiku w pobliżu południowego wybrzeża stanu Kalifornia w dn. 25-go września.

Transplantacja

Kapsztad (UPI). Pionier w dziedzinie przeszczepiania serca dr Christian Barnard podał wiadomość, że pacjentka 41-letnia Dorothy Fisher, która doświadczyła transplantacji w dniu 17 kwietnia 1969 roku "czuje się znakomicie i nie ma powodów do jakiegokolwiek obaw o jej zdrowie".

Polonia Amerykańska poniosła wczoraj niepowetowaną stratę przez zgon jednego z najdzielniejszych jej synów i wodzów, który przez 28 lat przewodził Związkowi Narodowemu Polakom, a przez 24 lat Kongresowi Polonii Amerykańskiej.

Wczoraj w nocy nagle i niespodziewanie, zmarł wielce zasłużony Amerykanin polskiego pochodzenia, s.p. Karol Rozmarek. Zgon nastąpił w szpitalu Sióstr Nazaretanek, dokąd s.p. Karol Rozmarek udał się przed kilku dniami na rutynowe badanie lekarskie. Cios dla rodziny był tym większy i bolesniejszy, gdyż lekarze stwierdzili, że znajduje się on w doskonałym na jego wiek stanie zdrowia.

Pogrzeb

Zwłoki s.p. Karola Rozmarka znajdują się w zakładzie pogrzebowym K. Laskowskiego, pnr 4540 West Diversey Ave. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 sierpnia o godzinie 8:30 rano z zakładu Laskowskiego, do kościoła św. Jacka, pnr 3636 W. George st. a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Rodzina prosi ażeby zamiast kwiatów składano donacje na fundusz stypendialny im. Karola Rozmarka, przy Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa., która to uczelnia była bardzo droga i bliska jego sercu.

Zmarły pozostawił w nieutulonym żalu, żonę Wandę, znaną w całym kraju działaczkę polonijną, dwie córki — Ilonę Tovar, zamężną za dr Charles Tovar i sędzię — Maryle Komosa, zamężną za adw. Edwarda Komosa, oraz dziesięcioro wnuków i wnuczek.

Zyciorys

S.p. Karol Rozmarek, adwokat z zawodu, był pierwszym prezesem Związku Narodowego Polakom, urodzonym na ziemi amerykańskiej. Urodził się w dniu 25 lipca, 1897 roku w Wilkes Barre, Pa. Przed kilku dniami obchodził 76-tą rocznicę swych urodzin. — Ukończył studia prawa na uniwersytecie Harvard. Urząd prezesa Związku Narodowego Polakom objął w roku 1939 na Sejmie 28 w Detroit, Mich.

Przed objęciem prezesury ZNP był rzecznikiem miast Larksville i Pringle, Pa., asystentem prokuratora stanu Pennsylvania, oraz "State Mercantile Appraiser" na powiat Luzerne w Pensylwanii.

Od najmłodszych lat brał czynny udział w pracy związkowej, którą to organizację ukończył ponad wszystko. Jako prezes Gminy 13 ZNP w Wilkes Barre, Pa. oraz poseł kilku Sejmów ZNP, dał się poznać Braci Związkowej w całym kraju, która na Sejmie w Detroit, w roku 1939, powołała go na zaszczytny urząd prezesa Związku Narodowego Polakom, a który to urząd piastował przez 28 lat.

Jego entuzjazm, silna wola i charakter, przyczyniły się do tego że za jego urzędowania prestiż ZNP wzrósł ogromnie, a szczególnie w kołach urzędowych Washingtonu. Doskonale mówił, władający biegle kilkoma językami, a wśród nich — angielskim, polskim, hiszpańskim i niemieckim, — nieustępliwy bojownik o słuszne prawa narodu polskiego do wolności i niepodległości, stał w silnej obronie spraw i narodu polskiego, gdziekolwiek zachodziła tego potrzeba.

Kongres Polonii Amerykańskiej

Za jego urzędowania w ZNP powstał Kongres Polonii Amerykańskiej (w maju 1944 roku) w Buffalo, N. Y., który powołał go na swego prezesa od powstania i który to urząd

piastował nieprzerwanie przez 24 lata do roku 1968.

Z nieugiętą determinacją domagał się wolności nie tylko dla Polski ale także dla wszystkich narodów uciśnionych przez komunizm za żelazną kurtyną. — Odważnie zwalczał komunizm, — nawet wówczas gdy w czasie drugiej wojny światowej Ameryka i inne narody świata, — spoglądały na Rosję Sowiecką jako na przyjaciela i alianta.

Prezes Rozmarek silnymi słowami ostrzegał wówczas rząd i społeczeństwo amerykańskie przed zdradzieckimi posunięciami Rosji Sowieckiej. S.p. mec. Karol Rozmarek nawoływał Amerykę do silnego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Okup Za Uprowadzonego "Playboya"

Rzym (UPI). — Giovanni Iacovoni, adwokat pani Gail Getty, matki rzekomo uprowadzonego chłopca, 17-letniego J. Paul Getty III, powiedział dziennikarzom, że porywacz domaga się okupu w wysokości 16,7 milionów dolarów za wypuszczenie cało i zdrowo młodocianego "playboya".

Matka jest zrozpaczona, ponieważ nie jest w stanie zapłacić takiej kwoty, a dziadek miliardera, jeden z najbogatszych ludzi świata, już zapowiedział, że nie będzie finansował tej sprawy.

Pani Getty podobno oferowała porywaczom kwotę — \$425,000, którą zdołała zmobilizować przy pomocy swego byłego męża i ojca chłopca, ale porywacze odrzucili jej ofertę.

Iacovoni powiedział, że żądanie okupu zostało zgłoszone przez porywaczę w ub. tygodniu.

Sprawa w dalszym ciągu jest daleka od wyjaśnienia. Policja rzymska stwierdziła, że porwanie "złotego hippisa" jest faktem ustalonym bez wątpliwości, ale nie prowadzi żadnych dochodzeń, aby zadość uczynić prośbie pani Gail Getty, która z kolei zastosowała się do żądań porywaczy.

"Sytuacja nagle stała się dramatyczna i pełna napięcia" powiedział adwokat Iacovoni. Dodał on, że pani Getty może jedynie spieniężyć swoją biżuterię i zmobilizować pewne kwoty od swego b. męża, ale w żadnym wypadku nie będzie w stanie zaspokoić żądań porywaczy.

Za Drogo

Londyn (DP). Niedzielną prasę brytyjską doniosła, że promy łączące W Brytanię z kontynentem kursują w dwóch trzecich puste, bo angielscy urlopowicze masowo rezygnują z europejskich wakacji obawiając się, że ich funty są na kontynencie coraz mniej warte.

Bunker Na Nowym Stanowisku

Washington. (UPI) — Ellsworth Bunker, lat 79, zawodowy dyplomata i długoletni ambasador amerykański w Sajgonie, został mianowany przez prezydenta Nixona "ambasadorem at-large". Żona Bunkera, Carol C. Laise, była ambasaderką amerykańską w Nepalu została mianowana asystentką Sekr. Stanu dla spraw publicznych.

Bunker prawdopodobnie będzie powołany do przeprowadzenia negocjacji z rządem Panamy odnośnie statusu kanału panamskiego.

Nowa Metoda Leczenia Raka

Lekarze specjaliści na całym świecie połączyli swoje wysiłki w walce z najniebezpieczniejszą chorobą naszej cywilizacji. W instytutach, klinikach, laboratoriach prowadzi się badania nad odkryciem przyczyn raka, nad udoskonaleniem metod leczenia. Każdy krok prowadzący do celu stanowi nowe zwycięstwo, budzi i przybliża nadzieję na definitywne rozwiązanie problemu. W Stanach Zjednoczonych, gdzie co roku zapada na raka 650,000 osób i umiera spośród nich ponad 350,000, w największej placówce onkologicznej Instytutu Onkologicznego Sloan-Ketteringa, prowadzi się badania nad nową metodą leczenia—immunoterapią, kierowaną przez słynnego onkologa dra Roberta Alana Gooda.

Amerykański tygodnik "Time" omawia i przekazuje czytelnikom niektóre wyniki tych prac.

Jedną z mieszkank Dallas zachorowała przed kilkoma laty na raka sutka. Lekarze zastosowali z dawną ustaloną w takich wypadkach metodę leczenia—amputowali pierś usuwając wszystkie zagrożone przez chorobę tkanki mięśniowe i gruczoły limfatyczne, a następnie przeprowadzili intensywne nasświetlanie promieniami radu. Niestety po upływie dwu lat w operowanym miejscu utworzył się ponownie guz—komórki rakowe odżyły.

Nie pomagały wszystkie znane leki antyrakowe. I wtedy pacjentka zdecydowała się na zastosowanie nowej metody, która była jeszcze w stadium doświadczalnym. — Zaszczepiono jej zarazki grzyźlicy w nadziei, że organizm pacjentki wytworzy dostateczną ilość "antytoksyn" i zwalczy zarówno zarazki grzyźlicy jak i wirusy raka. Eksperyment się udał.

Dziś pacjentka czuje się dobrze. I choć żaden z lekarzy nie twierdzi, że jest ona całkowicie wyleczona, to wszyscy przynajmniej, że bez zastosowania metody "immunoterapii", pacjentka najprawdopodobniej by nie żyła.

Metoda ta polegająca na wywoływaniu w organizmie pacjenta samorutnego, naturalnego procesu obrony przed rakiem stanowi jedno z najbardziej dramatycznych zastosowań rozwijającej się immunologii, czyli nauki o zwalczaniu chorób przez organizm ludzki.

Trochę Historii

Początki immunologii mają swoje źródło w doświadczeniach prowadzonych przy końcu XVIII wieku przez lekarzy brytyjskich.

W r. 1796 dr Edward Jenner zaszczerpił 8-letniemu chłopcu surowicę pobraną od krowy, aby uodpornić go na ospę. Nie wiedział on nic o systemie samoobrony organizmu ludzkiego, ale zauważył, że dziewczęta wiejskie, które doły chore krowy, same na ospę prawie nigdy nie chorowały. W tym też czasie uczeni zaczęli przypuszczać, że organizm dysponuje mechanizmem zdolnym do samozwalczania wielu chorób.

W r. 1891 chirurg amerykański dr William Coley zaobserwował po raz pierwszy, że niektóre choroby zakaźne mają dobroczynny wpływ na zdrowie pacjentów chorych na raka. Zaczął on wstrzykiwać choremu różne szczepionki drobnoustrojowe, aby wywołać w ich organizmach reakcje mogące zwalczać inne choroby. Eksperymenty w wielu wypadkach uwieńczyły powodzeniem. W r. 1893 dr Coley wstrzyknął 16-letniemu chłopcu choremu na raka za-

razki kilku chorych. Nowotwór po kilku miesiącach leczenia tą metodą zniknął zupełnie. Podobne wyniki Coley uzyskał w 250 innych przypadkach. Mimo to, jego metoda nie została uznana za skuteczną przez świat lekarski.

Immunologia stopniowo zaczęła stawać się nauką. W końcu XIX w. odkryto istnienie przeciwciał. W latach 1940 lekarze stwierdzili ostatecznie, że źle funkcjonujący system uodporniający może sprawić, że organizm ludzki jest właściwie bezbronny wobec zakażeń z zewnątrz. Dopiero jednak 10 lat później australijski uczoney Frank Mac Farlane Burnet ustalił teoretycznie, że organizm żywy zwalcza ołbrzymią ilość chorób dlatego, że jego komórki potrafią "poznać" same siebie i odrzucać wszystko, co jest ciałem obcym. W kilka lat później Burnet wspólnie z dr. Lewisem Thomasem wysunęli teorię, że istnieje związek między niedostatecznym działaniem systemu uodporniającego a rozwojem schorzeń rakowych.

Przypuszczenia i Teorie

Teoria ta opiera się na przypuszczeniu, że system uodporniający nie tylko chroni organizm przed obcymi ciałami, ale kontroluje także rozwój komórek oraz zapobiega istnieniu i rozmnażaniu się w organizmie komórek nienormalnych.

Według tej teorii organizm żywy wytwarza dziennie kilkadziesiąt lub kilkaset nienormalnych pod względem genetycznym komórek, które mogą stać się komórkami rakowymi. System uodporniający niszczy te komórki zanim zaczną się rozmnażać. Jeśli jednak system uodporniający system samoobrony, jest osłabiony, nie może niszczyć obcych komórek, albo dlatego, że ich nie "rozpoznaje", albo dlatego, że nie potrafi ich atakować. Te obce komórki zaczynają się rozmnażać w szybkim tempie, opanowują normalne tkanki i mogą doprowadzić do zagłady organizmu.

Nie ma dotychczas absolutnych dowodów, że nowotwory rakowe tworzą się, kiedy system uodporniający działa wadliwie. Stwierdzono jednak ponad wszelką wątpliwość, że nowotwory złośliwe powstają najczęściej u ludzi lub zwierząt w starszym wieku, lub wśród osobników bardzo młodych, a właśnie w tych grupach wieku system uodporniający działa najsłabiej. Dr Good i jego współpracownicy zaobserwowali w wielu wypadkach wyraźny związek między schorzeniami rakowymi, a wadliwym działaniem systemu uodporniającego. Jest on głęboko przekonywany, że taki związek istnieje zawsze i pracuje nad wykryciem jego przyczyn.

Dr. Good uważany jest obecnie za najwybitniejszego immunologa w Stanach Zjednoczonych. — Jego badania przyczyniły się do rozszerzenia wiedzy o tym, jak działa system zwalczania zachorowań przez sam organizm ludzki i do znacznego rozwoju metod zapewniających przezwyciężanie złego funkcjonowania systemu samoobrony organizmu ludzkiego przed chorobami. — Immunologia i metody jej zastosowania w walce przeciwko rakowi są przedmiotem jego prac w Instytucie Sloan-Ketteringa w Nowym Yorku.

Immunoterapia

Teorie dr. Gooda—że istnieje związek między schorzeniami rakowymi a wadliwym

działaniem systemu uodporniającego—potwierdzone przez inne badania sprawiły, że wielu lekarzy amerykańskich próbuje nie bez powodzenia stymulować system uodporniający pacjentów i pobudzać go do zwalczania komórek raka. Wstrzykują oni zarazki grzyźlicy (metoda Coley'a) albo zarazki błonicy lub świnki.

Szczepionka przeciwgrzyźlicy (BCG) nie jest lekiem antyrakowym, ale wszystko wskazuje na to, że stanowi potężny środek pobudzający do działania systemu uodporniającego. Wybitny onkolog francuski, dr Georges Mathe, stosuje BCG do zwalczania schorzeń rakowych od 1964 r. i otrzymuje zachęcające rezultaty zwłaszcza w wypadkach białaczki.

Zanim immunoterapię będzie można uznać za właściwą i niezawodną metodę, konieczne są długotrwałe i szczegółowe badania. Na razie najczęściej stosowanymi metodami są zabiegi chirurgiczne, nasświetlania i chemoterapia. Ale lekarze z Instytutu Sloan-Ketteringa uważają, że "immunoterapia" jest konieczna nawet przy stosowaniu innych metod. — Droga chirurgiczna może usunąć od 90 do 99 procent komórek rakowych, a to nie wystarcza.

Jeśli zostanie choć jedna komórka, trzeba nastawić organizm na możliwość obrony przed jej rozmnażaniem, a da się to osiągnąć przez właściwe pobudzenie systemu uodporniającego. Zadaniem lekarza nie jest w tym przypadku całkowite wyeliminowanie choroby nowotworowej, lecz jedynie "zapewnienie równowagi między rakiem a organizmem" pacjenta.

Próby stosowania immunoterapii hamowane są przez to, że medycyna nie zna dokładnie reakcji poszczególnych organizmów na tę kurację. — Konieczne są badania laboratoryjne i kliniczne. Nie ma dotychczas nawet sposobu ustalenia, jaka jest normalna działalność systemu uodporniającego człowieka.

Dr Good i jego współpracownicy zamierzają poddać próbom kilka tysięcy chorych i zdrowych ludzi, i ustalić jakie są powiązania uczuleniowe przy stosowaniu "kuracji immunologicznej".

"Wiemy—mówi dr Good—że immunoterapia może być potężną bronią w walce nie tylko ze schorzeniami rakowymi. Przy pomocy naszych badań chcemy sporządzić coś w rodzaju podręcznika do posługiwania się tą bronią. A w przyszłości immunologia umożliwi człowiekowi zrozumienie podstawowych procesów życia."

Nagrodzone Filmy Polskie

Moskwa, (DP) Dwa srebrne medale zdobyły polskie filmy na zakończonym właśnie w Moskwie VIII Międzynarodowym Festiwalu Filmowym.

W głównym konkursie filmów fabularnych, srebrnym medalem jury uhonorowało "Kopernika" Ewy i Czesława Petelskich, a w konkursie filmów dla dzieci — film Janusza Nasfera — "Ten okrutny, nikczemny chłopak".

Główne nagrody festiwalu w konkursie filmów fabularnych — złote medale — przy padły filmom: sowieckiemu "To słodkie słowo - wolność", "Taka jest Oklahoma" (USA) i "Miłość" (Bułgaria).

Z Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego odbędzie się we wtorek, 7-go sierpnia 1973 roku, w sali SPK, 2914 West North Avenue, o godzinie 8-iej wieczorem. Prezes Czesław M. Kościelak zamianuje komitet naszej przyszłej zabawy, którą urządzamy w niedzielę 30-go września 1973 roku, w sali SPK, 2914 W. North Avenue, połączonej z wielką rozgrywką:

1-sza nagroda Westinghouse radio; 2-ga nagroda stolowa lampa; 3-cia nagroda elektryczny "blender"; 4-ta nagroda Krakowianka, lalka; 5-ta nagroda elektryczny kawnik; 6-ta nagroda elektryczny "vaporizer"; 7-ma nagroda elektryczno-parowe żelazko; 8-ma nagroda prześcieradło i poszewki; 9-ta nagroda elektryczny budzik.

W imieniu Zarządu i Komitetu serdecznie dziękujemy ofiarodawcom za wartościowe premie.

Osoby które jeszcze nie opłaciły swój podatek za rok, są proszeni to uczynić w tym miesiącu. Mile będą widziani nowi członkowie i członkinie.

Uprzejmie prosimy siebie zanotować datę 4-go września 1973 roku, będzie bardzo ważne i interesujące posiedzenie, bliższe dane na posiedzeniu. — Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Kronika Marianowa

Na Malowanie Kościoła

Ks. proboszcz Stanisław Majkut. C.R. i jego asystenci składają serdeczne staropolskie "Bóg zapłać" wszystkim hojnym ofiarodawcom na malowanie kościoła. Pewna rodzina: \$500.00; w testamencie po zmarłej Władysławie Wrzeczokowskiej \$1,000.00; Ryszard i Julia Wawrzyniak \$100.00; Bruno i Leokadia (Lillian) Smuda \$50.00; wszystkim ofiarodawcom należy się uznanie i cześć.

Zamówienia Na Mszy Św.

Niedzielne msze św. a raczej intencje mszalne są rezerwowane na rocznicę ślubu, jak Srebrny Jubileusz albo Złoty Jubileusz. Zdarza się często, iż niektórzy parafianie nierozsądnie wymagają na rocznicę śmierci msze św. w niedzielę, dlatego się uważają za lepszych parafian, więcej zasłużonych. Trzeba dyskretnie postępować w takich sprawach i zamówić Mszę na rok albo pół roku wcześniej.

Z Karty Żałobnej. Ostatnio przetracił się do wieczności śp. George Busse.

Chrzest. Sakrament Chrztu św. otrzymała Jessica Joy Stack, córka Józefa i Krystyny (Prushinski) Stack.

Wycieczki

W przyszłą niedzielę, 12 sierpnia, członkowie Chóru parafialnego i ich przyjaciele wybierają się z wycieczką do letniska w Lake Bluff, Ill.

W poniedziałek, 13 sierpnia, ministranci wyjadą do Potawatamie Parku w St. Charles, Ill., na do roczną wycieczkę. Jest to wyjazd dla nich za wierne służenie do Mszy św. każdego rana i na wieczornych nabożeństwach.

Święto Obowiązujące

W środę, 15 sierpnia, przypada uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Msze św. odprawione będą: o godz. 7ej, 8ej, 9ej i 12:05 po południu. Wieczorem Msza o godz. 7. Dla tych, którzy nie mogą być.

75,000,000 Złotych z Loterii Fantowej

Z przeprowadzonej w 1973 r. Wielkiej Loterii Fantowej "Zamek Królewski" uzyskano dochód w wysokości — 75.000.000 złotych, która to kwota wpłynęła na fundusz odbudowy Zamku.

Wielkie zainteresowanie i poparcie ze strony społeczeństwa całego kraju z jakim spotkała się loteria zorganizowana przez Komitet Wielkiej Loterii Fantowej spowodowały podjęcie decyzji o zwiększeniu emisji następnej loterii z 30 milionów do 40 mln losów. Dzięki temu wpływ na fundusz odbudowy będzie odpowiednio większy.

Projekt Parków Miejskich Kongr. Rostenkowskiego

Washington (K.W.) — Kongresman Dan Rostenkowski (D-Ill.) zeznawał przed subkomitetem senackim dla spraw miejskich, przemawiając za wniesieniem przez niego projektem ustawy H.R. 1648 p.n. "Urban Parkland Heritage Act of 1973".

Kong. Rostenkowski zabiega o zwiększenie liczby parków w większych miastach, w porozumieniu z władzami stanowymi i lokalnymi, przez zużytkowanie wolnych parcel i terenów. — Rostenkowski twierdzi, że specjalny nacisk winien być położony na utworzenie takich parków w gęsto zaludnionych dzielnicach — miast, a szczególnie w dzielnicach zamieszkałych przez biedną ludność. Kong. Rostenkowski złożył gratulacje senatorowi Harrison Williams, przewodniczącemu senackiego komitetu pracy i opieki społecznej, za sponsorowanie podobnej ustawy w Senacie.

Helena Mniszek

TRELOWATA

199

(Ciąg dalszy)

Ile on marzeń najdroższych złożył w ten wzgórek pachnący, ile porywów młodości, jaką potęgę, bezmiar uczucia! Życie swe miał tam pod kwiatami, cały dogmat swych marzeń z przeszłości, odnaleziony cudem, i cała słodycz niedoścignionych dni. Pozostały mu miliony, tytuł, stanowisko, lecz to, co już teraz cenili najwięcej, jego skarb, zabrano mu, sam go przykrył tą masą róż. Czuł, że Stefcia jest dla niego stracona, że odleciała na skrzydłach anielskich, że już jej nie zobaczy, nie usłyszy jej głosu, chyba w imaginacji. I rozpacz nim targła, nadludzki, wściekły żal, okrutny, rwący. Jego ubóstwiana Stefcia pozostanie tu, a on odjedzie do Głębocizny samotny, z pustką w duszy, z wielką mogiłą w sercu i z przekleństwem na ustach. Z przekleństwem na tych, co ją zabili — na jej kątów, na jej morderców! I gdyby wiedział, czy ona jest szczęśliwa w życiu ziemskim! Gdyby miał pewność, że dusza jej w aureoli świetlnej znalazła to wszystko, czym on ją chciał otoczyć, ale w stopniu potężniejszym, boskim! Gdyby miał pewność, że jak jej ciało on owinął w kwiaty, tak duszę jej tam, w mistycznych sferach, otoczą jasne duchy wielcom promieni szczęścia, spokoju, bezmiernego uroku! Gdyby mógł nabyć głębokiej ufności swej babki, która wierzyła, że duszyczka Stefci śpiewa i raduje się u stóp Boga!

A jeśli następstwem śmierci jest zanik zupełny? Jeśli dusza błąka się gdzieś w ciemnościach pozaświatowego bytu, bez ostoi, bez spoczynku? To by było straszne! Taka istota, jak jego słodka Stefcia, miałaby zginąć w otchłaniach nicości? Nie otaczałby ją świetlisty krąg w nagrodę, że tak wcześniej opuściła świat, że wiosnę życia pożegnała tak bezwzględnie. Któż zasłużył więcej na jasną wieki, jeśli nie taka przeczysta duszyczka, zmarła z miłością w sercu, w przeddzień upragnionej szczęśliwości ziemskiej. Czyż taka może zniknąć bez śladu jak gołąb zabity? Czyż nie zmieni się od razu w anioła? Czyż jej wiara i czystość dziewczica nie starczą na biel piór, stojących niebieskie zastępy?

Och! ta nieślębiona połęga śmierci! Ile w niej wątpliwości? Gdyby Stefcia mogła zejść do niego z tych bezdennych pomroków niebytu, gdyby powiedziała, gdzie ją śmierć przeniosła, gdzie duch jej przebywa i czy szczęście obecne przewyższa ziemskie. Gdyby on wiedział, może by rozpacz jego nie miała tych obaw straszliwych. Cóż mu pozostało w życiu bez niej? Chyba to, żeby samobójstwem nie popełnić mordu na żyjącym jeszcze dziadku. Zabrano mu broń, strzeżono go, ale czy jedynym zakończeniem dla niego nie byłoby połączenie się z ukochanym jej duchem, aby miała go przy sobie zawsze, i jeśli jej tam ciemno, aby nie czuła pustki, tęsknoty za życiem na ziemi...

Waldemar z jękiem silniej zacisnął dłonie na skroniach. Żal łamał w nim wszystkie uczucia.

— Gdybyś wiedział, gdzie ona jest i jak jej jest?... Cóż znaczy moja nauka? — myślał obłędnie — moja inteligencja, kiedy nie mogę zbadać, czy ona szczęśliwa i czy jej byt jaśniejszy niż na ziemi. Cóż znaczy filozofowie, mistycy, kiedy pojęcie śmierci zamyka dla nich księgę nauki? Kiedy, badając wnętrza wszechrzeczy, nie mogą zbadać wszechistnienia zagrobowego? kiedy, znając wszelkie odkrycia, wszelkie gościńce prawdy, nie mogą odnaleźć jednej drogi, jaka prowadzi poza mogiłę? Istnieje taka droga — jest nią religia. Ale trzeba w nią wierzyć bezwzględnie, aby rozpacz nie wprowadziła do serca złośliwego demona ironii. Bo nawet przy wierze budzi się pytanie: dlaczego śmierć wybiera na swe ofiary takie jak Stefcia? dlaczego podcina swą kosą takie kwiaty młode, cudne — takie jasne dusze?

Dlaczego? dlaczego?

Ona ze skarbami w sercu wchodziła w życie i niosłaby mu dary wielkie. Opromieniałaby sobą troskę życia innych, słaby się dobrodziejstwem, błogosławionym duchem dla wielu. Czy za dobrą, zanadto niepokalaną, za czystą była dla niego, że mu nie pozwolono osiągnąć z nią szczęścia? Węć czemuż ją poznał? czemu go pokochała? Ona posiadała zasoby życia i kochała życie niby kwiat rozwinięty w jasności maju, który woń swą i blask oddaje światu i nie chce ginąć.

Czyż nie znalazłaby spokoju w małżeństwie z ukochanym człowiekiem? Ależ on by ją czcił jak bóstwo!

Ogrom bólu i zagadnień mącił mózg Waldemara, rozdzierał w nim krwawiące rany, niewyczał całą jego istotę duchową.

Były chwile, że błąkał się w grozie swego nieszczęścia, nie mogąc dokładnie pojąć, jaki cios spadł na niego.. Jego żelazny umysł, jego szallona energia i wola stworzyły teraz przepaścistą zawieję burz najróżnorodniejszych, zawieję gęstej mgły i odnaleźć się nie mogły. I on sam nie potrafił siebie odszukać w gmatwaniu uczuć, zmaconych do dna duszy. Cierpiał jak człowiek młujący życie, który w wiosenny poranek pełen barw i blasków, pełen śpiewów i szumów rozkosznych, nagle oślepnął i ogłuchł. Cierpiał, czując dotykalnie swój ból, czując, jak mu się sączył w krew, jak wlały w niego z siłą zawrotną. Ustami, na których głęboki żal wypisał swe zgłoski, szeptał imię zmarłej, mordując się podwójnie brzmieniem tego słowa.

— Stefcia... Stefcia... jasna moja... moja... gdzie ty... co z tobą?

I doznał wizji: ona stanęła przy nim, śliczna, wiotka, i patrzy na niego ciemnym fioletem swych oczu, jej rzęsy mrugają tak ładnie na jasnym owalu twarzy, okolonym jedwabną masą włosów. Zapatrzonej w wizję, widział Stefcię jak żywą pod rozkwitłą czeremchą, wołał na nią rozszalałym wyciem serca.

A ona uśmiecha się do niego i mówi z dziecinnym grymasem kalinowych ust:

— Tak mię pan zasypuje kwiatami...

Waldemar zatrzęsł się, podniósł głowę. Wizja uleciała. Zobaczył tylko mnóstwo białych kwiatów — sploty, wieńce, wiązańki, morze białe, wonne, ozłoczone słońcem.

— Zasypałem cię kwiatami! zasypałem! — jęknął z przejmującą tragedią w głosie.

Załamał namiętnym bólem ręce nad głową.

W oczach po raz pierwszy od czasu swego nieszczęścia poczuł wilgoć, zakłuło go w zrenicach, łkanie zaczęło mu rozrywać piersi.

Upadł na kwiaty, schował twarz w dłoniach i płacz wielki, pierwszy, silny jak lawina, wstrząsnął jego męską postacią. Szarpał nim dziki skowyt niedoli.

Jeśli go teraz słyszała jasna duszyczka Stefci, musiała i sama zapłakać, i spłynąć mu na głowę nieziemskim tchnieniem ukojenia.

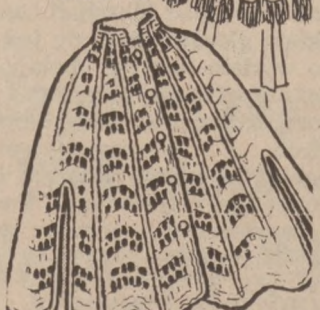
(Ciąg dalszy nastąpi)

Sew and Crochet!

PRINTED PATTERN



4896
10-18
12½-22½



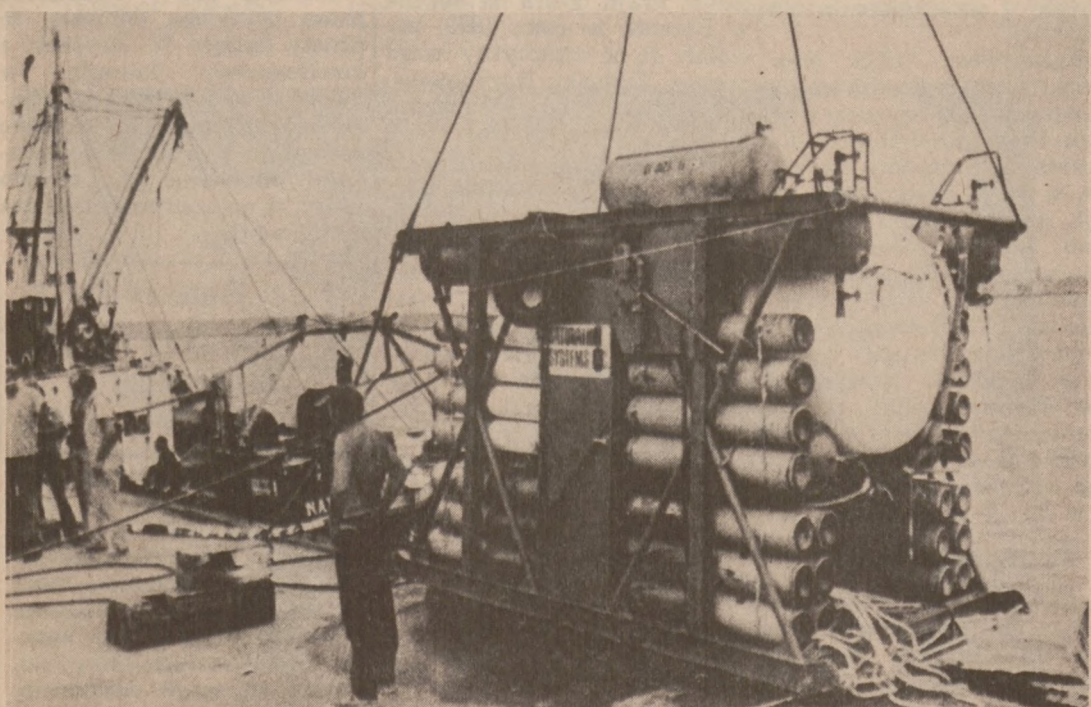
by Anne Adams

Suddenly a mild day turns cold and how glad you are to toss on the cuddly cape you crocheted. Dress is a charmer. Printed Pattern 4896: Misses' Sizes 10, 12, 14, 16, 18. Half Sizes 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½. PLEASE STATE DRESS SIZE.

SEVENTY FIVE CENTS—for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to—Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER

QUICK, EASY—SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose one pattern FREE. All sizes! 75c INSTANT SEWING BOOK—cut, fit, sew modern way. \$1. INSTANT Fashion Book. \$1.



FAIRHAVEN, MASS.—Podwodna kabina "Mother", w której dwaj amatorzy-akwauści, mają opuścić się na dno morza, celem rozpoczęcia poszukiwań legendarnego już dziś skarbu, wartości ponad dwa miliony dolarów, znajdującego się w zatopionym okręcie Andrea Doria. Amatorzy podwodnych przygód to: 27 letni Donald Rodocker i 22 letni Christopher De Lucchi—obaż z San Diego, California.

Ojciec Gramatyki Polskiej

Miano to zyskał Andrzej Kopczyński, który na zlecenie Komisji Edukacji Narodowej napisał pierwszy wyczerpujący podręcznik gramatyki polskiej.

Urodził się 30 listopada 1731 r. w Czerniejewie, miasteczku — położonym niedaleko Gniezna. Jest to stare osiedle, w którym według tradycji już Władysław Herman w końcu XI w. wybudował kościół. Należało pierwotnie do Pałuków, a później do Górków, dwóch dawno już wymarłych rodzin wielkopolskich. W XV w. było miasteczkiem dość ludnym, na wyprawę przeciwko Krzyżakom stawiało czterech zbrojnych.

O rodzicach Andrzeja nie mamy bliższych danych, zapewne byli drobną szlachetą pieczętującą się herbem Ślepowron. Andrzej uczęszczał do szkół pijarskich w Warszawie. Mając lat siedemnaście wstąpił do nowicjatu pijarskiego i w dwa lata później złożył ślubny zakonny, wybierając imię Onufry. Następnie pobierał dalsze nauki w Rzeszowie i Międzyrzeczu oraz w pijarskim Instytucie Teologicznym w Krakowie.

W 1792 r. wyjechał jako preceptor młodego Antoniego Wisłockiego do Wiednia i Paryża. Po powrocie do Kraju został nauczycielem wymowy w Warszawskim Collegium Nobilium, — uporządkował szkolną bibliotekę i wtedy to, z inicjatywy Ignacego Potockiego, Komisja Edukacji Narodowej zleciła mu napisanie podręcznika gramatyki polskiej i równocześnie łacińskiej. Opracowanie zajęło mu kilka lat.

W swej pracy oparł się w dużym stopniu na dawniejszych gramatykach języka polskiego pisanych na użytek cudzoziemców. Wprowadził wiele reguł dotyczących pisowni i form gramatycznych.

Wiadomości z Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. (KW) — Drugie sympozjum literatury polskiej będzie miało miejsce w dniach od 21go do 23go września w Kolegium Związkowym. Wykładowcami będą: dr. Eugeniusz Kusielewicz z Fundacji Kościuszkowskiej, dr. Ordon z uniwersytetu stanowego Wayne i dr. Walter Kondy z uniwersytetu Minnesota.

Koszt utrzymania i rejestracji zainteresowanych udziałem w tym sympozjum wynoszą \$75 od osoby. Po dalsze informacje należy pisać wprost na następujący adres: Dr. Herman Szymański, President of Alliance College, Cambridge Springs, Pa. 16403.

Zwycięska Piosenka

W Rostocku zakończył się Międzynarodowy Festiwal Przebojów, organizowany corocznie z okazji Tygodnia Bałtyku. Wśród nagrodzonych i wyróżnionych nie zabrakło Polaków.

Nagroda za najlepszą kompozycję przypadła kompozytorowi polskiemu: Jerzemu Milanowi i Andrzejowi Dąbrowskiemu za piosenkę pt. "Nadchodzi noc".

Jego gramatyka była pierwszym oficjalnie wprowadzonym w Polsce podręcznikiem szkolnym tego przedmiotu, — wywarła więc wpływ zarówno na ortografię, jak i na język.

Z różnych stron spotkała się z zastrzeżeniami, które wynikały z konserwatywnego przywiązania do używanej już od wielu lat gramatyki Alwara, — lecz Towarzystwo do Książek Elementarnych oceniło bardzo przychylnie gramatykę Kopczyńskiego, a król Stanisław August nagroził go zaszczytnym medalem "Meritibus", czyli "Dla zasłużonych".

Książkę Onufry Kopczyński nie ograniczył się do prac nad gramatyką, z własnej woli zaproponował Komisji Edukacji Narodowej uporządkowanie znajdujących się pod jej zarządem Biblioteki Rzeczypospolitej stworzonej przez braci Żakuskich. Biblioteka była w bardzo opłakanym stanie, — książki leżały w nieładzie jedna na drugiej, niszczały wskutek wilgoci i utrudniony był do nich dostęp. Komisja zgodziła się na propozycję Kopczyńskiego.

W porządkowanie księgozbioru zaangażował się własnymi funduszami, do końca 1794 r. wydał na ten cel 13 tysięcy złotych. Na jego dobro należy ponadto zapisać, że włączył ponownie do zbioru książki tak zwane "nieprawnomyślnie" jak reformacyjne, jezuickie itp., które niesłusznie usunięto do dubletów.

Brał również udział w pracy politycznej, w okresie insurekcji Kościuszkowskiej, — działał czynnie jako jawniżnik w Deputacji Ratunkowej. W tym charakterze przeprowadził się na początku listopada 1794 r. przez wezbraną Wisłę na Pragę i zaopatrzył jej pogorzelców w bieliznę, odzież i żywność, co z wielkim uznaniem zanotowały kroniki. Po upadku insurekcji opuścił Warszawę i zamieszkał w Białymostku, do czasu marszałka Stanisława Małachowskiego.

Gdy wykryto współdziałanie Kopczyńskiego z polskimi emigrantami w Paryżu, władze austriackie zaarrestowały go i zamknęły w klasztorze w Nikolsburgu na Morawach, — a następnie w klasztorze w Freudenthal, bardziej odległym od granic Polski.

W formie od łacińskiej — Kopczyński wystosował do cesarza Franciszka II prośbę o uwolnienie. Nastąpiło ono dopiero w dwa lata później na skutek interwencji cara Aleksandra I.

Po powrocie do Warszawy został on wybrany członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz prowincjalnym pijarskim. Został również członkiem władzy nadzorczej nad nowo utworzonym liceum warszawskim.

W osiemdziesiąt pierwszą rocznicę urodzin, to jest 30 listopada 1816 r. wręczono Kopczyńskiemu na uroczystej akademii złoty medal — "Za gramatykę polskiego języka", ufundowany przez społeczeństwo. W niecałe trzy miesiące po tym, 14 lutego 1817 r. zmarł w Warszawie. Na cmentarzu powązkowskim ufundowano mu epitafium, a w rodzinnym Czerniejewie wzniesiono pomnik. (Sz)



BOSTON.—Fotoreporter Herald-American, Gene Dixon, dokonał wstrząsającego zdjęcia Międzynarodowego Lotniska Logan w Bostonie, wkrótce po tragicznej katastrofie samolotu pasażerskiego Delta DC-9, która miała tu miejsce w dniu 31 lipca br. Na pokładzie samolotu znajdowało się 89 pasażerów, z których tylko jeden, w stanie bardzo ciężkim, został przewieziony do szpitala. Reszta poniosła śmierć. (UPI)

Wojciech Iwańczak

Sosnowiec — Miasto Przyszłości

Jak Rzym położony jest na siedmiu wzgórzach, tak Górnośląski Okręg Przemysłowy opiera się na siedmiu wielkich miastach. Należy do nich m. in. Sosnowiec. Miasto będące stolicą Zagłębia Dąbrowskiego leży w południowej części Wyżyny Śląskiej, na wysokości 260 m nad poziomem morza. Rzeczka Brynica wpada tu do Czarnej Przemszy, a do Katowic jest tylko 10 km.

Najnowsza historia Sosnowca obejmuje ok. 100 lat. W II połowie XIX w. kilka osad i kolonii istniejących niezależnie od siebie połączyło się w jeden organizm miejski. — Formalne nadanie praw miejskich przyspieszyło burzliwy rozwój Sosnowca. Drugą ważną datą był dla miasta rok 1806, kiedy to uruchomiono pierwszą kopalnię węgla kamiennego. Węgiel jest podstawą bytu i przemysłu górnośląskiego. Nie inaczej wyglądała sytuacja i w Sosnowcu. — Jest jednak coś, co wyróżnia to miasto spośród innych ośrodków. Chodzi o Muzeum Górnicze będące jedyną placówką tego typu w Kraju. Założone w 1947 r. posiada w swoich zbiorach ok. trzech tysięcy eksponatów, związanych z historią polskiego górnictwa węglowego i soli aż po nowoczesne budownictwo kopalń. W bogato zaopatrzonej bibliotece naukowej i archiwum dokumentacji technicznej znajdują się m. in. "białe kruki" z XVII i XVIII w.

Mówiąc o historii Sosnowca warto pamiętać, że najstarsze wzmianki pochodzą z XII w., kiedy wymieniana się dawną wieś klasztoru Milowice — (nazwę tę nosi dzisiaj jedna z kopalń). W XV-to wiecześnie kronice Długosza jest z kolei mowa o obecnej dzielnicy miasta — Pogoni.

Pierwsza kopalnia węgla — "Ludwika" (1806 r.) pociągnęła za sobą następne. W 1815 r. uruchomiono kopalnię "Pogon", w 1822 r. "Ostrogórkę" i "Wiktor". W 1859 r. zbudowano linię kolejową. Miasto szybko się rozrasta. Wystarczy przypomnieć, że w 1886 r. liczyło

tylko 9 tys. mieszkańców, a w chwili wybuchu pierwszej wojny światowej osiągnęło już 118 tysięcy.

Robotnicza ludność Sosnowca ma piękne tradycje walk rewolucyjnych. Przełom XIX i XX w. to jedno pasmo wystąpień robotniczych na tle politycznym i ekonomicznym. W 1905 r. udane strajki i manifestacje robotnicze sparaliżowały carski aparat przemocy. Piękna postawa w momencie powstawania państwa polskiego w 1918 r. znalazła swą kontynuację w patriotycznym zrywem powstań śląskich. Stolica Zagłębia Dąbrowskiego — Sosnowiec udowodniła w walce wraz z powstańcami śląskimi, że polskość tych ziem jest niepodważalnym faktem.

Sosnowiec lat międzywojennych w niczym nie przypomina dzisiejszego miasta. Obecnie zmiany zachodzą tu prawie z dnia na dzień, stale powstaje coś nowego. Szczególny nacisk położono na rozwój budownictwa mieszkaniowego. W latach 1945-1968 wybudowano ponad 42 tysiące izb. Stare centrum miasta stale się unowocześnia — rozrasta się nowa dzielnica Rudna I, II, III, IV. Przebudowa śródmieścia zostanie — wg. zamierzeń władz miejskich — zakończona w 1980 r. — Stare, zniszczone i niefunkcjonalne budynki zostaną zastąpione nowoczesnymi, jasnymi domami, hotelami i placówkami handlowo-usługowymi. Przerastający układ komunikacyjny miasta ulegnie gruntownej przebudowie. Zespół jedenaście stopniowych wieżowców wyrasta w nowym osiedlu Czerwonego Zagłębia. Najbardziej przed wojną zaniedbana robotnicza dzielnica Sielec jest dzisiaj jednym wielkim placem budowy.

Wypoczynkowi mieszkańcy i rekreacji służą parki, skwery, nadzeczne bulwary, dwa łodowiska, siedem basenów kąpielowych. Wielkim centrum sportowo-wypoczynkowym jest Park Kultury i Wypoczynku. Dysponuje on kompletem obiektów i urządzeń sportowych, z dużym Stadionem Ludowym na czele (35 tys. widzów). To tutaj odbywają się wszystkie mecze piłki nożnej — drużynowy piłkarskiej — Zagłębia Sosnowiec. Park Sielecki z pięknymi bulwarami wzdłuż Czarnej Przemszy oraz amfiteatrem obliczonym na 10 tys. widzów to także popularne miejsce spacerów. Będąc na ulicy 22 Lipca warto wstąpić do Egozotarium. Wystawiono tam wiele gatunków egzotycznych ptaków, gadów i płazów, ciekawe okazy ze świata ryb, w palmiarni zaś różne rośliny podzwrotnikowe.

150-tysięczna ludność Sosnowca znajduje zatrudnienie w 140 bez mała zakładach produkcyjnych. Na pierwszym miejscu trzeba oczywiście wymienić 3 kopalnie węgla: "Sosnowiec", "Milowice" i "Niwka—Modrzejów". Dalej dwie huty żelaza: im. M. Buczka i E. Cedlera, Zakłady Budowy Kocił, Wytwórnia Maszyn Górniczych, wytwórnia maszyn i urządzeń dla przemysłu szklarskiego, fabryka lin stalowych i in. W 1965 roku uruchomiono największy w Polsce zakład mleczarski, w 1967 r. wytwórnię pasz i zakłady odzieżowe (produkcja ubrań męskich). Dalsza rozbudowa zakładów przemysłowych do 1980 r. pochłonie blisko 10 mld. złotych.

Sosnowiec przekształca się stopniowo w nowoczesny ośrodek miejski, który jest w sta-

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 8 Sierpnia

Tow. Zychlińskiego "Gdynia" Grupa 2404 ZNP zawiadamia, iż miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w środę, 8 sierpnia, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali szkolny paraf. św. Władysława, pnr. 5345 W. Roscoe ul. Zarząd uprasza członków o liczne przybycie.

P. Toczyłowski — prezes; J. Woynowski — sekr. prot.

Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 8 sierpnia, w sali p. Moskale, pnr. 831 N. Ashland Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

K. Krawczyk, prezeska; J. Serak, sekr. prot.; B. Pawłowska, koresp.

Czwartek, 9 Sierpnia

Tow. Giewont Grupa 2513 ZNP zawiadamia członkostwo, iż regularne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 9 sierpnia, w sali Stow. Pol. Kombatantów, pnr. 2914 W. North Ave. W ramach obrad przedłożone zostanie sprawozdanie z akcji zbiorowej Tow. na Fundusz M. Kopernika w Chicago, oraz na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zarząd prosi o liczne przybycie wszystkich członków. Początek posiedzenia o godz. 7:30 wieczorem.

Za zarząd: — Bonawentura Migala, hon. prezes; Adolf Fronczak, prezes; Stefan Łojan, sekr. prot.

Piątek, 10 Sierpnia

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddział 101 PLAW odbędzie posiedzenie w piątek, 10-go sierpnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali pnr. 831 N. Ashland Ave.

Będzie wiele ważnych spraw poruszonych, jak zabawa towarzyska naszej Grupy, oraz rozwój. Dlatego Prezeska prosi Was o zapisanie chociaż jednego członka czy członkini.

Sekr. fin. S. Kocół będzie wcześniej przyjmował podatki. — Kto nie może przybyć na posiedzenie może przysłać pieniądze pocztą do sekr. fin. — M. Klingger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.; S. Kocół, sekr. fin.

Doroczny Konkurs Im. Adama Styki w Doylestown, Pa.

Rada Polskich Klubów Kulturalnych w USA (ACPCC), którego członkiem jest m. in. Polski Klub Artystyczny w Chicago — ogłasza trzeci doroczny konkurs plastyki im. Adama Styki, który odbędzie się w Doylestown, Pennsylvania w dniach 1 — 3 września br., podczas tradycyjnego Festiwalu Polskiego.

Jak co roku, konkurs odbywać się będzie dwutorowo: osobno dla art. malarzy profesjonalistów i dla amatorów. Na zwycięzców konkursu czekać będą nagrody: — \$1,000 dla parających się zawodowo tą piękną sztuką, oraz \$500 dla amatorów — artystów.

Wszystkich zainteresowanych konkursem, po szczegółowe informacje odsyłamy do Polskiego Klubu Artystycznego 2441 N. Kildare Avenue, Chicago, Ill. 60639, pod który to adres należy również kierować pisemne zgłoszenia na konkurs.

nie zaspokoić wszechstronne potrzeby zamieszkującej w nim ludności. Składają się na to niebanalne rozwiązania architektoniczne, bogate życie kulturalne, — liczne zakłady pracy i dużo zieleni.

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. Siera ul., gdzie właścicielami są bracia Łaczkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Dracizarka pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kas. Brodackiego, Gr. 962 ZNP w sali Łaczkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Szkółki Polskie ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali

East End administration building Sherman Parku, — blisko 82-iej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1946 ZNP w drugą czwartą każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łaczkowskich przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tyśiąc Walczących Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem, w sali Roman's Banquet Hall, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Humarów Polskich, Grupa 1890 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Korynów im. Radom. Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 8-iej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-a ul.

Polish American Social Club zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 9-go sierpnia, w sali posiedzeń Braci Łaczkowskich Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul., początek o 7:30 wieczorem. Członkowie zobowiązani przybyć na posiedzenie,

ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Na zebraniu członkowie mogą uiszczać należność za podatek oraz bilety na piknik, za które jeszcze nie zapłacił.

Konstanty Gruchot, prezes
Apolonia Gruchot, sekretarka

236 Kandydatów Na Urzędy w Detroit

Detroit, Mich. (D.P.-D). — Gdy 11 września br. wyborcy detroickcy podążą aby oddać swe głosy w prawyborach — staną oni w obliczu licznych zagadnień, o których będą musieli zdecydować. Balot tegoroczny będzie bowiem wyjątkowo obszerny.

236 osób zgłosiło się na stanowiska: mayora miasta, klerka miejskiego, skarbnika, radnych miejskich oraz na obsadzenie stanowisk w radach szkolnych, zarówno w miejskiej jak i pomniejszych rad okręgowych.

Ponadto wyborcy będą musieli wypowiedzieć się w sprawie podatku szkolnego od nieruchomości, który zastąpiłby niedawno wprowadzony w życie podatek dochodowy w wysokości 1 procentu od podlegającego opodatkowaniu dochodu.

Najważniejszym jednak zagadnieniem będzie sprawa wydania dwóch finalistów,

Wycieczka Gminy 75 ZNP

Rok rocznie Gmina 75 ZNP urządza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego Okręgu 12-go i 13-go ZNP.

W roku obecnym taka wycieczka autobusami również się odbędzie i to w niedzielę, 12-go sierpnia.

Ponieważ potrzeba zamawiać autobusy i Komitet Zabaw chce wiedzieć ile, dlatego już teraz — ci, co pragną z Gminy 75 ZNP jechać na tę wycieczkę, proszeni są już teraz zamawiać miejsca.

Koszt przejazdu w obie strony autobusem dla dorosłych wynosi \$3.00, zaś dla dzieci \$2.00. Na czele Komitetu Zabaw stoi wiceprezeska Gminy 75 ZNP p. Ludwika Adamowska, jako przewodniczącą, zaś wiceprezidentką — Anna Halvorsen i Katarzyna Krawczyk.

Po zamówieniu miejsc na autobus na tę wycieczkę prosimy telefonować jak najwcześniej do Ludwika Adamowskiej, tel. EV 4-2430, zaś do Marii Klingler, tel. EV 4-2820, do Anny Halvorsen, sekretarki finansowej Gminy 75 ZNP — PE 6-3414 i do Katarzyny Krawczyk tel. 2-0-4306.

Autobus odjeżdża o godz. 9:00 rano z pod san. moskate 831 N. Ashland Ave.

Stanisław Siciło — prezes; Władysław Kuman, sekr. i korespondent.

kierzy w listopadowych ostatnich wyborach konkurować będą ze sobą na stanowisko mayora miasta Detroit, w miejsce odchodzącego mayora Gribbsa.

Pomiedzy kandydatami na to stanowisko znajdują się: były powiatowy sędzia okręgowy Edward Bell; obecny naczelnik policji detroickiej komisarz John F. Nichols; przewodniczący Rady Miejskiej Mel Ravitz oraz senator stanowy Coleman A. Young. Do listy tej przylączył się w ostatniej chwili John E. Mogk — profesor prawa na uniwersytecie Wayne State.

Na stanowiska radnych miejskich ubiega się 116 osób. Wśród kandydatów na balocie figurują:

Do Rady Miejskiej — Clemens E. Bynowski, Chester R. Calka, Walter Czarniecki, Katherine Gribbs (żona obecnego mayora), sen. stan. Stanley Novak, Anthony Oberdzinski, Robert M. Ogonowski, Edward Pieniak, Ted. M. Sikora, Ralph Stanek, James G. Sobczak, Siegfried Staszak, George R. Tarnowski, Anthony J. Weldanski, Norbert F. Wierszewski, rep. stan. Frank V. Wierzbicki, Ronald A. Zdrojewski i Edward J. Zajac.

Na Klerka Miejskiego — Anthony Jaworski, Nicholas J. Lubinski III, Edward K. Michalski i John J. Sobleski.

Na Skarbnika Miejskiego — Julian A. Dudziński.

Do Centralnej Rady Szkolnej — Edward Stanko.

Do Rady Szkolnej Rejon 2 — Genevieve Czarniecki, Frank Kurtycz i Edward W. Nycz.

Do Rady Szkolnej Rejon 3 — Anthony C. Pakula i Linda L. Tadajewski.

Do Rady Szkolnej Rejon 6 — Edward J. Adamczyk, Walter R. Dombrowski i Lucille J. Zacharias, Joan Gacki, Leona Krzyżewski, Benedict S. Maskowski.

Nowy Klimat w Pekinie?

Agencje zachodnie podały, że w niedzielę wielkanocną zostały odprawione w Pekinie nabożeństwa katolickie i ewangelickie. We Mszy św. w kościele pod wezwaniem NMP wzięło udział ponad stu europejskich i afrykańskich dyplomatów, grupa afrykańskich studentów i ok. 30 Chińczyków. Msza św. została odprawiona w języku łacińskim, w czasie której śpiewał chór — chiński.



WASHINGTON.—Przewodniczący Senackiego Komitetu Watergate, Sen. Sam Ervin, w towarzystwie członków tego komitetu, senatorów: Howarda Bakera, Edwarda Gurneya i Josepha Montoya, oraz konsultantów prawnych, podczas narady, przeprowadzonej w czasie jednej z sesji, nad możliwością zastosowania specjalnych uprawnień Komitetu, w stosunku do byłego doradcy Białego Domu—H. R. Haldemana. (UPI)

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesującą Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Ogień — W zamku Białej Dąmy — Szpieg — Janowa Żaloga — Owczarek — Cocos de Poloni — Ułany ukł.

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej \$1.00

Książki

Doskonałe na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUnswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur RUNWICKI 6-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ

W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie

Rocznie (1 yr.) \$26.00

Półrocz. (6 mos.) 15.00

Kwartal. (3 mos.) 8.50

Miesięcz. (1 mo.) 4.00

Kwartal. (3 mos.) 3.25

Miesięcz. (1 mo.) 3.00

W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.) \$18.00

Półrocz. (6 mos.) 11.00

Kwartal. (3 mos.) 6.50

Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie

Rocznie (1 yr.) \$34.00

Półrocz. (6 mos.) 20.00

Kwartal. (3 mos.) 12.00

Sobotnie Wydanie

Rocznie (1 yr.) \$10.50

Półrocz. (6 mos.) 7.50

Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Wizyta Premiera Japonii

Wizyta premiera japońskiego Kakuei Tanaka w Białym Domu była potrzebna, aby wyjaśnić wiele wspólnych problemów, jakie nagromadziły się w stosunkach między obu krajami. Japonia weszła w okres niebywałego rozwoju ekonomicznego i stanowi dziś potężny czynnik w życiu międzynarodowym nie z racji swojej siły wojkowej, ale właśnie z racji potencjału gospodarczego. Dość powiedzieć, że wartość japońskiej produkcji wynosi rocznie około 300 bilionów dolarów i dość powiedzieć, że japońska konkurencja na światowych rynkach zbytu stanowi przedmiot obaw wielu krajów.

Oczywiste jest więc, że w tej korzystnej dla Japonii sytuacji polityka Tokio budzi wielkie zainteresowanie, a premier Tanaka rozwija żywioną wymianę poglądów z przywódcami świata. Główne kierunki zainteresowań Japonii to Stany, Sowiety i Chiny, ale i zagadnienia południowo-wschodniej Azji nie są Japonii obojętne, skoro jest to jej sąsiedztwo.

Można nawet powiedzieć, że odbywa się w pewnym sensie konkurencja o współpracę z Japonią, mająca na celu nie tylko zagadnienia wymiany gospodarczej, ale też sprawy jej postawy politycznej. Przecież Sowiety będą przyjmowały japońskiego premiera na jesieni, a i Chiny interesują się w jakiej mierze Japonia mogłaby stać się czynnikiem stabilizacji i równowagi sił w Azji, co oczywiście widziane jest w Pekinie jako przeciwwaga sowieckim zamiarom i wpływom.

Jeśli chodzi o stosunki amerykańsko-japońskie wytworzyła się w ostatnim czasie sytuacja dość napięta, bo Japończycy bardzo silnie odczuli zignorowanie ich w okresie, gdy prez. Nixon podjął nową politykę wobec Pekinu i Moskwy. Prężność Japonii na rynkach światowych też nastroża okazje do zerzeń z interesami Stanów, co prowadzi do wniosku, że zagadnienia gospodarcze muszą być wyrównane między obu krajami, jeśli Washington zamierza przyjąć założenie, iż Japonia powinna bardziej czynnie włączać się w skalę światowej w problematykę polityczną.

Relacje o wizycie premiera Tanaka w

Białym Domu wskazują, że rozmowy z Prezydentem i innymi przywódcami amerykańskimi były pożyteczne dla wyrównania stosunków amerykańsko-japońskich. Japonia korzysta z pewnością z amerykańskiej ochrony atomowej w Azji i stąd premier Tanaka musiał być zadowolony, gdy Prezydent zapewnił go, że i nadal Stany będą utrzymywały na Dalekim Wschodzie "dostateczne siły odstraszania", a więc siły atomowe i inne. Uzyskał Premier Japonii również zapewnienia, że Stany będą współdziałały w sprawach dostaw żywnościowych dla jego kraju, jak też ułożą odpowiednio cały problem wzajemnej wymiany gospodarczej.

Trzeba zauważyć i podkreślić znamienity akcent, jaki znalazł się w przemówieniu japońskiego premiera w National Press Club, gdy mówił on, że w ocenie Tokio Stany Zjednoczone nie będą zdolne do samodzielnego rozwiązywania światowych problemów, a więc i inne państwa powinny przejąć różne obowiązki i ciężary. Jest to zapewne zapowiedź włączenia się Japonii w światowe sprawy gospodarcze, szczególnie w zakresie odbudowy zniszczeń wojennych w Indochinach. Również w dziedzinie stabilizacji monetarnej w świecie Japonia zamierza współdziałać, co wskazywałoby, że Tokio zdecydowało podjąć zadania w skali globalnej, oczywiście przede wszystkim finansowo-gospodarcze, ale w ślad za tym siłą rzeczy będzie rozwijała się i polityczna rola Japonii.

Cennym fragmentem wizyty japońskiego Premiera była jego dobra wola do przekreślenia urazów z niedawnej przeszłości, jak też jego dążenie, aby zagadnienia stosunków amerykańsko-japońskich opierać na dobrym rozeznaniu wzajemnych problemów. Właśnie Premier zdecydował o przyznaniu sporých sum amerykańskim uniwersytetom, które będą prowadziły studia naukowe w dziedzinie zagadnień japońskich.

Można przyjąć, że realizm sytuacji światowej oraz spokojna i trzeźwa ocena wzajemnych korzyści ze współpracy amerykańsko-japońskiej są konkluzją, jaką należy wyciągać z wizyty premiera Tanaka w Stanach Zjednoczonych.

Szantaż

Tradycja umiera powoli. Farmerzy żywią. Z tej oczywistej prawdy wyciągnięto fałszywy wniosek, że powinni być oczkiem w głowie i korzystać ze specjalnych przywilejów. Można to było zrozumieć, gdy w Kongresie bez głosów potężnego bloku farmerzkiego nie można było przeprowadzić ważnej uchwały.

Rząd płacił subwencje, by nie dopuścić do obniżki cen produktów rolnych, płacił farmerom co roku za pozostawienie części ziemi odłogiem, by zmniejszyć nadprodukcję. Równocześnie znaczne sumy pochłaniała budowa śpichrzów i składów, gdzie magazynowano produkty rolne na które nie było zbytu. Utrzymanie składów również kosztowało sporo.

Mimo zmiany sytuacji, stare nawyki dalej pokutują w Kongresie. Blok farmerski jest obecnie bez znaczenia. Farmerzy stanowią niespełna 10 procent ludności, na rynku odczuwa się brak wielu artykułów rolnych, subwencje rządu dla podtrzymania cen są zbędne. Wbrew wszelkiej logice, Kongres widocznie z przyzwyczajenia, uchwalając czteroletni plan subwencji gwarantującej przez następne dwa lata utrzymanie cen na obecnym inflacyjnym poziomie. Po dwóch latach, do końca czteroletniego okresu, wysokość subwencji będzie wzrastała automatycznie ze wzrostem kosztów utrzymania.

Całe społeczeństwo płaci za zapewnienie

farmerom wysokich dochodów. Co otrzymuje w zamian? — Wstrzymanie dostaw bydła do rzeźni, co spowodowało katastrofalny brak mięsa. Hodowcy niezadowoleni z zamrożenia cen wołowiny do 12-go września wstrzymali dostawy bydła w nadziei, że po cofnięciu zmian otrzymają wyższą cenę.

Jest to szantaż garstki milionerów, ponieważ prawie nie mamy małych farmerów. Większość gospodarstw hodowlanych — to zmechanizowane olbrzymy, których właściciele mieszkają na Florydzie lub w Kalifornii. Największe wśród wielkich rency należą do tych samych korporacji, które są właścicielami rzeźni.

Farmerzy żywią i mają prawo do udziału w dobrobycie kraju. Należało im pomóc, gdy niskie ceny produktów rolnych groziły im bankrutem. Ale, gdy ceny są za wysokie a dochody farmerów duże, subwencje rządu podsycają tylko inflację i zachęcają do arogancji.

Jesteśmy za zapewnieniem farmerom dochodów pozwalających im na stopę życiową jaką posiada większość pracujących mieszkańców kraju, ale rząd powinien stanowczo przeciwstawić się szantażowi i wymuszaniu wygórowanych dochodów kosztem całej ludności. Białe Dom sprzeciwiał się uchwalonej przez Kongres ustawie o pomocy dla rolnictwa, ale wobec afery Watergate — skapitulował przed Kongresem. Szkoda!

SX-70 zarówno dla celów amatorskich jak też dla zdjęć naukowych. Aparat ma wymiary średniej książki i waży 9.7 kg. Główną zaletą tego aparatu jest to, że otrzymuje się już gotowe fotografie.

Zdjęcia można robić nawet z odległości 25 cm. W 1.5 sek. po sfotografowaniu obiektu, wysuwane jest nie w pełni wywołane zdjęcie, które już na zewnątrz wywołuje się samo do końca, nawet przy najsilniejszym świetle. Fotografia jest twarda, sucha i prawie niezniszczalna, gdyż pokrywa ją plastikowa warstwa ochronna.



Nauki z Watergate

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Jeden aspekt afery Watergate zasługuje na podkreślenie — nie można jej usprawiedliwiać (jak to starają się niektórzy obrońcy administracji) argumentem, że "wszyscy tak robili". Nie można jej też usprawiedliwiać podkreśleniem nadużyć popełnionych w przeszłości czy to przez jednostki czy przez którąkolwiek z partii. Nawet przyznając, że w polityce od długich lat zaznacza się pewne objawy korupcji, jej rozmiary, wychodzące na jaw na tle skandali Watergate, są czymś całkowicie nowym.

Wysunąć można z tego dalszy wniosek — jak długo trwać będzie pamięć o Watergate, każdy polityk zastanowi się dwa razy, nim ulegnie pokusie odstąpienia od przyjętych norm politycznej działalności. Na definicję takich norm wskazał przewodniczący senackiej komisji Sam Ervin, gdy zacytował ustęp konstytucji, stwierdzający, że prezydent "dopilnować ma, by prawa były wiernie wykonywane" i zadał później świadkowi Johnowi Deanowi pytanie, czy wie on cokolwiek, co wskazywałoby, że prezydent dopilnował, aby prawa były wiernie wykonywane w wypadku afery Watergate.

Dean odpowiedział, że podał do wiadomości komisji fakty, ale odmówił wyciągania z nich wniosków, jeżeli idzie o zadane przez Ervina pytanie. Była to rozsądna odpowiedź. Życzyc sobie należa-

łoby tylko, aby sam prezydent oświadczył, że "rzeczywiście dokładał starań, by zapewnić wiernie wykonywanie praw i poczynił w tej sprawie odpowiedzialne kroki".

Ale bez względu na to, czy człowiek zasiadający w danym momencie w Białym Domu spełnił swe obowiązki, czy też nie, sprawa Watergate przypomina nam, że nie jest wystarczające, by odpowiedni funkcjonariusze sami nie łamali prawa. Muszą oni podtrzymywać prawo dopilnowania jego przestrzegania i dać do zrozumienia własnym zachowaniem, że wymagają tego samego od wszystkich swych współpracowników.

Z "rewelacji", które dotąd wyszły na jaw wynikać się zdaje, że Nixon zaniedbał tych swych szerszych zadań w podtrzymywaniu prawa — bez względu na to, jaka była jego osobista rola w całym szeregu nadużyć władzy wykonawczej na tle sprawy Watergate.

Nadzieję napawa fakt, że do wydobycia na jaw tych wszystkich skandali podczas przesłuchań w specjalnej komisji senackiej, doszło zanim Białe Dom posunął się mógł dalej na tej drodze. Wynikające z tego "trudności" dla Nixona i jego otoczenia powinny przynajmniej posłużyć jako ostrzeżenie dla jego następców i zwrócenie im uwagi na życiową konieczność utrzymania najlepszych tradycji amerykańskiego życia politycznego w miejsce obniżania poziomu wymaganych norm.

Nie Zauważane Paradoxy

NOWY DZIENNIK — Na tle dwóch zasadniczych w tej chwili problemów wewnętrznych, z których jeden absorbuje głównie uwagę prasy czy raczej w ogóle środków szeregów wiadomości i kół politycznych, czy politykierskich, a drugi masy społeczeństwa amerykańskiego — to jest afery Watergate i sytuacji gospodarczej — powstają pewne nie zauważane, czy raczej celowo przemilczane paradoxy.

Idzie o drastyczną zmianę — pod pewnymi względami — tradycyjnego stanowiska zaradków krytyków obecnej administracji, jak jej reprezentantów i popleczyków.

Zacząć można od ostatniego przykładu, jaki zaznaczył się w związku z decyzją Nixona, który odmówił zarówno komisji senackiej, badającej afery Watergate, jak i specjalnemu prokuratorowi Archibaldowi Coxowi dostępu do poufnych dokumentów, znajdujących się w posiadaniu Białego Domu. To jego oświadczenie spotkało się, jak można było oczekiwać, z najgłośniejszymi atakami ze strony czynników (prasowych czy politycznych) tzw. liberalnych. Przypominają one, że każdy obywatel — choćby był prezydentem — ma święty obowiązek ujawnienia pozostających w jego dyspozycji dowodów jakiegokolwiek przestępstwa, czy podejrzenia o taką akcję. Oskarża się więc Nixona o nadużywanie przywileju egzekutywy, "naciągana" interpretacja konstytucyjnej doktryny rozdziału władzy, stawianie swej osoby ponad prawem, czy wprost o "monarchistyczne" zapędy.

Bardzo jednak niedawno, bo w ubiegłym roku, toczyła się zażarta dyskusja na temat praw reporterów, korespondentów, komentatorów prasowych itd., do odmowy ujawniania źródła swych informacji, na których opierali swe artykuły. Dokładnie te same koła, które atakują obecnie tak bezwzględnie Nixona, propagowały wówczas koncepcję — z powołaniem się na wszelkie możliwe przepisy konstytucji o wolności słowa, prawa do "prywatności" itd., jak największego, w praktyce nieograniczonego, rozszerzenia przywilejów prasy w tej dziedzinie. Oznaczało to w praktyce, że korespondent nie ma być prawnie zobowiązany do wyjawienia, skąd pochodzi jego wiadomość na temat nawet popełnionego morderstwa czy innej poważnej zbrodni.

Administracja Nixona była wówczas oczywiście — choć nie wypowiadała się specjalnie na ten temat — zdecydowanie przeciwna takiej koncepcji. Obecnie sytuacja uległa, jak się zdaje, "przekreśleniu" o 180 stopni. Nie jest to jedyny choćby najważniejszy przykład. Opozycja — to jest te same, wyżej wspomniane koła — oskarża obecnie administrację o tendencję dyktatorską, przy czym bardziej historyczni publicyści, a

szczególnie publicystki, chętniej używają dosadniejszych jeszcze słów, w rodzaju totalitarnych, faszystowskich, nazistowskich, gestapowskich itp. Ale znów te same czynniki domagają się od administracji permanentnej interwencji w gospodarkę krajową. Forsują więc one nadal tzw. liberalną koncepcję "wielkiego rządu", który przejąć ma władzę nad codziennym życiem każdej jednostki — bo do tego spróbowano się żądanie stałej kontroli plac i cen, podwyżki podatków, regulowania dochodów i zarobków wielkich przedsiębiorstw i poszczególnych, zarabiających na życie swą pracą obywateli, rozszerzenia systemu "welfare'u" (w imię troski o biednych i upośledzonych), zwiększenia subsydiów i "darmoch" federalnych itp. Z jednej zatem strony Nixon zaniechał na wszelkie próby poszerzenia swej władzy (kosztom kongresu), a z drugiej, przejął winien totalne rzeczywiście uprawnienia gospodarcze, uzależniające każdego obywatela od łaski rządu — prawie jak w komunistycznym systemie, bo do tego doprowadza koncepcja permanentnie kontrolowanej "centralnie" gospodarki.

A według starego powiedzenia: kto dysponuje pieniędzmi ten ma władzę.

Ten paradoks, czy wewnętrzną sprzeczność, nie jest tylko udziałem liberalnej opozycji. Administracja dąży wyraźnie ze swej strony do poszerzenia władzy politycznej, a wzdrga się niemniej oczywiście — zgodnie zresztą z republikańską "ideologią ekonomiczną" — z przyjmowaniem na siebie większych uprawnień gospodarczych.

Pozostaje to w związku z bardziej ogólnym — również paradoksalnie zniekształconym obecnie — problemem stosunku władzy wykonawczej i ustawodawczej. Za rządów administracji demokratycznych — Franklina Roosevelta czy Johna Kennedy'ego — czołowi liberałowie forsowali, jako zbawienie dla kraju, koncepcję "silnego" prezydenta, co oznaczało poszerzenie jego uprawnień kosztem "nic nie robiącego" kongresu. Tendencjom tym stawiali opór republikanie — łącznie z ówczesnym senatorem Richardem Nixonem. Dziś wielbiciele Roosevelta czy Kennedy'ego są czołowymi szermierzami konstytucyjnych uprawnień kongresu i ograniczeń "przesadnej" władzy prezydenta, której znów broni Richard Nixon.

Listę takich przykładów, mających przejściowe czy trwałsze znaczenie, przedłużyć można bez końca, przy czym dotyczą one nie tylko władzy wykonawczej i ustawodawczej, ale też sądowniczej. Za przewodnictwa Earla Warrena w Sądzie Najwyższym, trybunał ten miał być — wedle liberalnych zaleceń — przedmiotem bałwochwalczego prawie kultu — dziś in-

Jeszcze Jedno Kłamstwo

Nie tak dawno "poważni" komentatorzy telewizyjni i prasowi zapewniali nas, że prowadzimy wojnę w Wietnamie, by zapewnić "rekimom" amerykańskiego przemysłu naftowego dostęp do rzekomo bogatych źródeł ropy naftowej wzdłuż Wietnamu Południowego.

Krzyk: "nasi chłopcy giną w Wietnamie, by zapewnić dochody Standard Oil Co." był kłamstwem, jak większość propagandy przeciw amerykańskiej pomocy dla Wietnamu Południowego.

Znaczenie Słów

Według słownika Webster'a "odprężenie" (detente) znaczy złagodzenie napiętych stosunków między państwami. Natomiast "World Marxist Review" uczy wyznawców marksizmu-leninizmu, że "odprężenie" oznacza "wymuszenie konkretnych ustępstw na imperializmie sprzecznym z jego ideologią i interesami. Jest to zadanie dotkliwego ciosu jego postawie ideowej i nadwyręcenie zaufania do niego metodami pokojowymi".

To samo słowo znaczy u komunistów zupełnie co innego niż u nas.

Czy warto zawierać i podpisywać z nimi jakiegokolwiek umowy?

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Kto Następnym?

Pragnę tą drogą spłacić dług wdzięczności Naczelnemu Redaktorowi Dziennika Związkowego, p. Krawcowi oraz Prezesowi ZNP mec. A. Mazewskiemu za ogłoszenie pilnej sprawy — gruntownego odnowienia kościoła w Kościelnej Wsi, poczta Osiecin, pow. Radziejów Kujawski, województwo Bydgoskie.

Po ogłoszeniu apelu w Dzienniku Związkowym nadeszły już pierwsze ofiary, złożone przez następujące osoby:

\$25.00 — Anna Janiak, Chicago;
\$20.00 — Cecylia i Bruno Pomana;
\$20.00 — Cecylia Górka, Chicago;
\$5.00 — A. Wójcik, Chicago oraz
\$10.00 — A. Trak, Oil City, Pa.

Dziennik Związkowy — "Zgoda" odpowiada swej nazwie: wywołuje żywy oddech Rodaków za oceanem, łącząc ich z tym co zostało i wola o pomoc i ratunek w Ojczyźnie ich ojców i dziadków — Polsce.

Ofiarodawcom składam tą drogą serdeczne "Bóg zapłać".

Ks. Zygmunt Sobczak

Po Co Ta Kocia Muzyka w Washingtonie?

Już od kilku miesięcy odbywa się w Waszyngtonie jakieś, nie notowane w historii Stanów Zjednoczonych, polityczne polowanie na czarownice w związku ze sprawą Watergate. Kosztuje to miliony dolarów i końca nie widać. Oskarżyciele nie liczą się z faktem, że ta "kocia muzyka" szkodzi St. Zjednoczonym za granicą. Zamiast zajmować się głupstwami, oskarżyciele powinni skupić uwagę na sprawie unormowania dolara, zahamowania drożyzny i innych kłopotach, które można było by łatwiej usunąć, gdyby współpracowali z prezydentem Nixonem, zamiast rzucać mu kamienie pod nogi. To co minęło nie wróci, ani się nie naprawi.

Rację miał jeden z prezydentów w przeszłości, gdy powiedział, że nasi ustawodawcy tak się zachowują i rozumują jak dzieci w przedszkolu. Zdaje się, że był takżę prorokiem, gdyż i obecni ustawodawcy nie wykazują rozumu. Myślą tylko o swoich korzyściach, bo jak się dowiadujemy, chcą znów podwyżkę dla siebie uchwalić, a za wszystkie wydatki podatnicy będą płacić. Dobrze byłoby, aby ci oskarżyciele, reformując świat zaczęli od siebie, ale oni robią odwrotnie.

Nasz prezydent Nixon dla światowej sprawy pokoju zrobił już więcej niż oni mogą zrozumieć i robi jeszcze więcej, jeżeli zostawia go w spokoju.

Franciszek Sternik

Bernard Czy Bernardyn?

Dnia 31 lipca br. ukazało się w Dzienniku Związkowym na stronie 3-ciej ogłoszenie obchodów w kościele śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników. Artykuł ten zatytułowany: "Z Komitetu kanonizacji błog. Szymona z Lipnicy". Podpisani: Józef L. Wojciechowski i adw. Genowefa A. Zaczek.

Jest to godna inicjatywa, by szerzyć kult błog. Szymona z Lipnicy a przez to by przyspieszyć jego proces kanonizacyjny — i tutaj Organizacji Lipniezan należy się uznanie. Całe nieszczęście, że znalazło się tam zdanie, które wprowadza zamieszanie i powinno się je poprawić. W artykule tym pisze się:

"Wspólnota ideał formalnej kanonizacji Błog. Szymona z Lipnicy łączy Polonię z uroczystościami, jakie się odbywają podczas odpustu Błog. Szymona w Krakowie u Oo. Franciszkanów w Kłasztorze św. Bernarda na Stradomiu i w Lipnicy Murowanej."

Powinno zaś być:

"Wspólnota... jakie się odbywają podczas odpustu błog. Szymona w Krakowie u o. bernardynów (franciszkanów brunatnych) w kłasztorze św. Bernardyna na Stradomiu i w Lipnicy Murowanej."

stytucja ta jest co najmniej podejrzana.

W sumie, poglądy na te wszystkie — określane jako wprost "transcendentalne" dla kraju — problemy zależne są od tego, "gdzie się siedzi", a zwłaszcza, "kto" siedzi na decydujących stanowiskach. Inaczej wyglądałyby zagadnienia, jeżeli rozpatrywałby się je z fotele w Białym Domu (czy jeżeli siedzi na nim "nasz" człowiek), a inaczej z krzesła w kongresie czy z biurka komentatora prasowego, dla którego aktualny "lokator" Białego Domu nie jest "naszym" człowiekiem.

Rację ku temu są te:

1. Odłam Franciszkanów, którzy mieszkają w Krakowie na Stradomiu zaraz pod Wawelem nosi miano "historyczne" BERNARDYNÓW. Należą oni też do grupy zakonów franciszkańskich (franciszkanie brunatni), ale w Polsce pozostała i nadal jest w użyciu nazwa "oo. bernardynów", czyli dawnych "obserwantów", których św. Bernardyn był jednym z założycieli przy reformie oo. franciszkanów a było to w XV wieku.

2. Św. Bernard, opat, nie był franciszkaninem wcale i żył znacznie przed św. Franciszkiem z Asyżu a już paręset lat oddzielało go od św. Bernardyna Seneskiego. Św. Bernard przez reformę benedyktynów stał się założycielem oo. cystersów.

W tym zaś artykule jest mowa o św. Bernardynie ze Sieny, franciszkanie-obserwantie, pod którego imieniem powstał pierwszy w Polsce kłasztor obserwantów tam na Stradomiu pod Wawelem, założony przez św. Jana z Kapistranu w r. 1953, a od tego kłasztoru św. Bernardyna ułarła się w Polsce nazwa "bernardynów". Nazwę "franciszkanów" mieli i mają w Polsce oo. franciszkanie konwentualni.

Ciekawi mnie, czemu podpisani pod artykułikiem p. Józef Wojciechowski i panna adw. Genowefa Zaczek nie skorzystali z materiału, jaki swego czasu im dostarczyłem. Kilka tygodni temu na podobnym obchodzie, jaki miał miejsce w zimowych miesiącach w kościele św. Jacka w obecności J.E. ks. bpa A. Abramowicza, miałem okazję "historyczne", którego kopię wręczyłem p. Wojciechowskiemu.

Spodziewam się, że to wyjaśnienie przyda się zainteresowanym do następnych ogłoszeń a innym do wyjaśnienia pojęć.

o. Emil Seroka, ofm.
mgr historii kościelnej,
bernardyn (franciszkanin)
ze Stradomia.

To i Owo

Co dnia Ziemi przybrywa na wadze, spadają bowiem na nią meteoryty i osiada pył kosmiczny. Obliczono, że w ciągu doby spada na naszą planetę średnio 3 tony meteorytów. Meteoryty padają na Ziemię wtedy, gdy ich orbity przecinają drogę, po której porusza się Ziemia. Przewidzieć ten moment jest trudno, gdyż nauka nie zna sposobu obliczenia orbity meteorytów. Udało się to tylko dwa razy, ale praktycznie nie przyniosło to żadnej korzyści, gdyż dotychczas nie jest znana dokładnie predkość meteorytów.

* * *

W Stanach Zjednoczonych wyprodukowany został nowy aparat fotograficzny Polaroid

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

W I A R A

"Polska nie chce umierać. Nie chce — i nie umrze. Polacy muszą mieć taką wiarę w życie Narodu, jak Kościół ma wiarę w żywot wieczny".
Ks. Kard. Stefan Wyszyński

Zdaje się być bardzo trafnym umieszczenie cytowanej myśli Kardynała w "KROM-CE CHLEBA" pod datą 1 sierpnia, w dniu wybuchu Powstania Warszawskiego. Zryw sierpniowy trwający 63 dni był potwierdzeniem tej wiary w życie Narodu.

Powstanie, mimo z m o w y odwiecznych wrogów i tragicznej całości ofiary Stolicy i 220 tysięcy jej mieszkańców i mimo nie spełnienia stawianego przez pewnych polityków — celu politycznego, przekazało nieugiętą wiarę w życie Narodu i wolę do Wolności i niezależnego kierowania sprawami własnego państwa.

Młodzież harcerska, skupiona pod sztandarami Szarych Szeregów, Bądź Gotów, Hufców Polskich i Wigier, a Zawszaję jako listonosze Harcerskiej Poczty Powstańczej — złożyła może największe i najtrudniejsze ofiary, wierząc głęboko, że posiew celów, w imię których ofiarę składano, zapadnie w młode dusze przyszłych pokoleń młodzieży, choćby jej nie wolno było otworzyć i rozwijać.

Harcerstwo Podziemne pracowało, mimo składanych jakże licznych ofiar z życia, w nieugiętej, bezkompromisowej walce z bezlitosnym barbarzyńskim okupantem, dla innego celu: — ŻYCIA DLA WOLNEJ POLSKI. Pracowało w myśl hasła, tak jasno ujętego przez autora przytoczonej na początku myśli — "sztuką jest umierać dla Ojczyzny — ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej".

Ten cel, bohaterzy z Batalionu "ŻOŚKI", "PARASOLA" i POWSTANIA przekazywali młodemu pokoleniu tak w Kraju, jak i dla nas żyjących w wolnym świecie.

OSRODEK HARCERSKI TĘTNI ŻYCIE

Po okresie zimowego snu i przygotowań Ośrodka do nowego sezonu kolonii i obozów przeprowadzonych przez Gospodarza Ośrodka i małą grupkę ofiarńskich pomocników — na teren zaczęły przybywać jednostki harcerskie, znów zatętniło życie.

Jak już podawaliśmy, odbyły się tam KOLONIA HUFCA HARCERZY i OBOZ Hufca Harcerzy "Tatry".

W dniu 28 lipca oboz rozbił harcerze Hufca "WARTA", a 3 sierpnia rozpoczęła się Kolonia Hufca Zuchów "SWIT". Rozległy własny teren pozwała na równoczesne urządzanie kolonii i obozów i na wykorzystanie go w pełni na gry i ćwiczenia.

Przez tych kilka tygodni Ośrodek nasz staje się ośrodkiem polskości, rozbrzmiewa w nim polska mowa i piosenka, ośrodkiem, gdzie kształtują się młode charaktery i gdzie młodzież — zdala od zaduch i zgiełku wielkomiejskiego odpoczywa i zdobywa zdrowie i hart.

Kolonie i obozy to również okazja zaciśnięcia bliższej współpracy między kierownikami pracy harcerskiej i rodzicami, poznania wartości harcerskiego wychowania i trudności naszej pracy, naszych potrzeb.

Kierownictwo Kolonii zwróciło uwagę na 2 momenty:

1. na palącą potrzebę intensywnego, stałego szkolenia i wychowania młodego narybku wodzowskiego, bez którego młody i chętny harcerz w naszych trudnych warunkach, nie mając wyników, szybko zniechęci się i odejdzie.

Spółczesność widzi i rozumie tę naszą potrzebę i spieszy z pomocą, czego dowód dała p. K. Wolkiewicz, ofiarowując na ten cel \$300.

Rodzice młodych kandydatów do szkolenia, wierzymy, zachęca swych synów i pomaga im znaleźć czas na kurs, który Kierownictwo Harcerstwa winno możliwie w najkrótszym czasie przeprowadzić.

2. To sprawa języka polskiego na kolonii i obozach. Kierownicy pracy harcerskiej kładą duży nacisk i wysiłek na stałe posługiwanie się przez młodzież tylko językiem polskim, gdy tymczasem rodzice odwiedzający swe dzieci mówią do nich po angielsku i to mimo zwracanej uwagi,

prób i wyjaśnień ze strony kierowników harcerskich. Powstaje sprzeczność między tym co wpajają wychowawcy harcerscy i postępowaniem rodziców. Harcerstwo to polska organizacja, kolonia ma dać okazję do umocnienia polskości dziecka, w tym celu między innymi jedzie ono na nasze polskie kolonie. Bądźmy konsekwentni i uczmy tego dzieci. 3 tygodnie nawet gdyby dziecko mówiło tylko po polsku, nie zaszkodzi jego znajomości angielskiego.

Zwracamy się tą drogą do wszystkich Rodziców z prośbą o pomoc i ścisłe przestrzeganie zasady: zuch, harcerka czy harcerz między sobą mówią tylko po polsku. Zwiększa na koloniach i obozach.

Pozwólmy, by Ośrodek Harcerski przynajmniej w okresie akcji letniej był ośrodkiem prawdziwie polskim — gdzie młodzież i rodzice mówią tylko po polsku.

ZJAZD OKRĘGU ZHP W STANACH ZJEDN.

W dniach 1, 2 i 3 września w Nowym Yorku odbędzie się Zjazd Okręgu ZHP.

Narastające zadania wymagają większego wysiłku, gruntownie przemyslanego i zorganizowanego.

W następnym roku będziemy obchodzić 25-lecie naszej tu pracy. Z tej okazji projektowany ZLOT ma nie tylko pokazać nasz dorobek, ale ma stać się bodźcem do rozwinięcia pracy i objęcia nią szerszych kręgów młodzieży.

Zjazd winien dać okazję do sumiennej analizy dotychczasowej pracy i jej wyników i zaplanowania jej na przyszłe lata.

Zabawa Klubu Pań Chicago

Klub Pań Chicago Grupa 2582 Z.N.P., serdecznie zaprasza członkinie i przyjaciół, na Zabawę Towarzystwa, którą urządzamy we wtorek, dnia 7-go sierpnia, 1973. Początek o godzinie 7-jej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau pnr. 5925 W. Diversey ulica. Cel godny poparcia każdego, ponieważ czysty dochód z zabawy jest przeznaczony na Fundusz budowy pomnika Kopernika.

Zarząd z prezeską Stefanią Michałowską, oraz komitet zabaw z przewodniczącą Wandą Węglarz, zapowiada wesołą i szczęśliwą zabawę dla wszystkich. Komitet postara się o piękne Fanty dla tych którym szczęście będzie sprzyjało, oraz będzie podana kawa i ciasto dla wszystkich. Będzie warto spędzić wieczór, w dobrowolnym towarzystwie, a tym samym poprzeć wysiłki komitetu w celu zdobycia funduszu na tak szlachetny cel. Do miłego zobaczenia się na zabawie.

Polka Weekend Li'l Wally

Li'l Wally urządza wesoły i przyjacielski Polka-Weekend, w dniach 24, 25 i 26 sierpnia, w Polonia Grove, 4604 S. Archer ave., z muzyką, tańcami i bufetem, z osobistym występem Li'l Wally w sobotę i w niedzielę, a w piątek Mariona Lush i jego gwiazd wokalo-muzycznych o godz. 7:30 wieczorem.

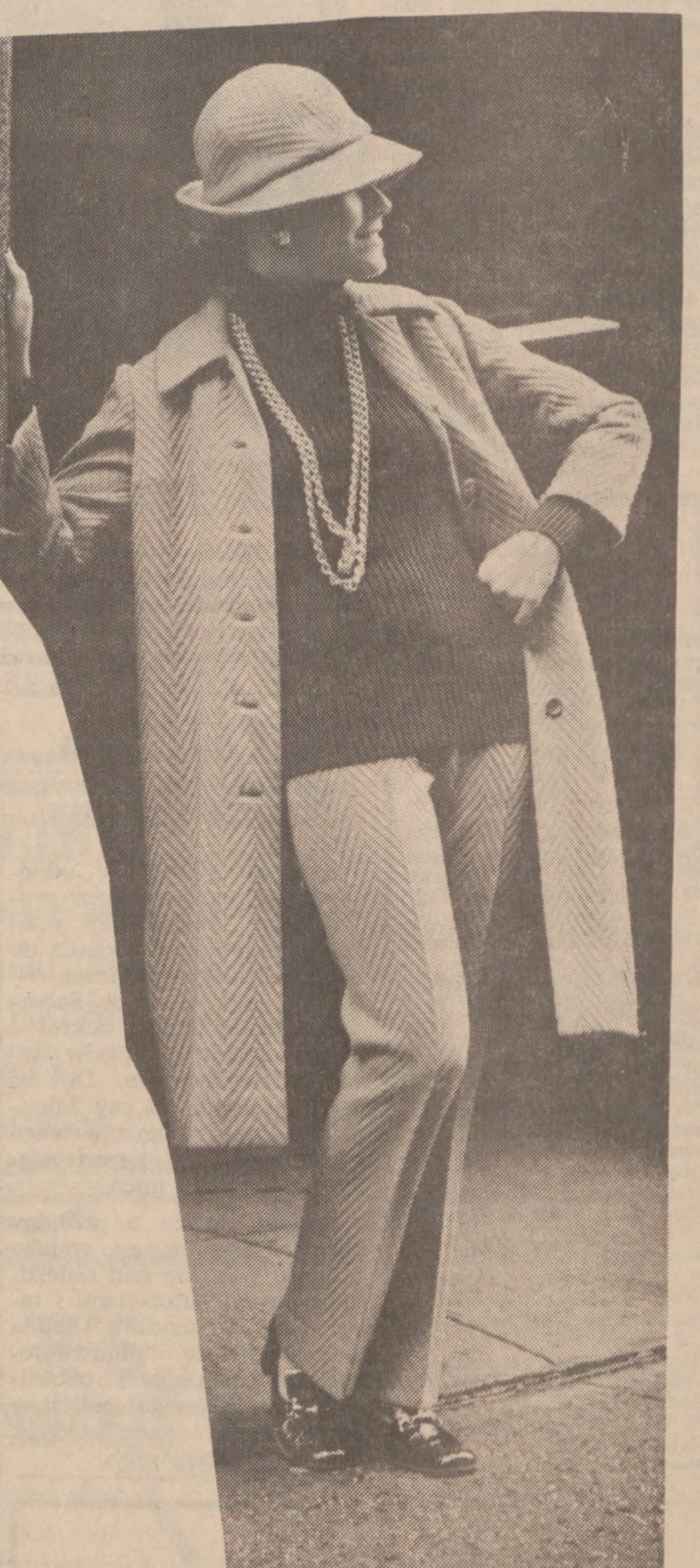
Roman Posedi i jego znana orkiestra wystąpi w niedzielę od 1:30 do 5:30 po poł. Specjalną atrakcją będzie występ zespołu tanecznego Windy City Dancers. Każdą wieczorową w tych 3-tych dniach wydanych będzie darmo 100 płyt, a przez cały czas balony Li'l Wally. Bilety na każdy dzień po \$2.00, dzieci do lat 12 maja wstęp bezpłatny.

Recepta Na Dobry Smak

Grupa naukowców z uniwersytetu Anareta w Manili stwierdziła na podstawie badań, że największe wartości smakowe ma mięso kurczaka, które żyją w dobrym humorze. Okazuje się, że ptactwo hodowane w zamkniętych kurnikach, choćby nawet bardzo nowoczesnych, nie może przyspisać do gustu prawdziwym smakom. — Najlepsze jest tylko mięso drobiu hodowanego na szerszych przestrzeniach i karmionego napojami wysokowodnymi. Wystarczy zresztą podobno zwykłe piwo.

Jest rzeczą ciekawą, że te filipińskie ustalenia zgadzają się z wcześniejszymi badaniami francuskimi, które wykazały, że "dobry humor" ma także zasadniczy wpływ na smak ostryg.

DZIAŁ Kobiet



Plaszczek z sierści z wielbłąda o podszewce koloru niebieskiego doskonale nadaje się do noszenia przy spodniach odpowiedniego koloru, stanowiąc dobry zestaw do noszenia na weekendy.

Grzyby Marynowane, Duszone i Solone

Poniżej zamieszczone przepisy o marynowaniu i suszeniu maślaków można zastosować także do wszystkich innych jadalnych grzybów.

Maślaki Marynowane

Jeśli użyjemy do marynowania świeżych i młodych maślaków, po starannym ścisnięciu z nich soków, — ani wyglądem, ani smakiem nie ustąpią grzybom prawdziwym. Przyszła się już zupełnie tak samo, jak prawdziwe, bądź sposobem pierwszym, t.j., dusząc w własnym soku z ziołami, bądź też, gotując w osolonym wrzku i zalewając kilkukrotnie octem.

Maślaki Duszone

Nieco większe, lecz zdrowe i jędrne maślaki po oczyszczeniu ze skórki, pokrajają w pastki. Przy czyszczeniu maślaków specjalnie należy unikać użycia wody, gdyż wciągają i wchłaniają ją, stają się śliskie i niesmaczne. W rondlu zasmażają łyżkę masła i dużą, pokrajaną cebulę; na to włożą maślaki i dusić, aż cały płyn, który wypuszcza, wygotuje się, a masło stanie prawie czyste. Włożą łyżkę maki, wlać szklankę śmietany, osolę, popieprzyć i zaraz podawać. Nie należy do maślaków dolewać rosołu, ani wody: gęściej zaprawione, są znacznie smaczniejsze.

Maślaki Suszone

Do suszenia bierze się duże, zdrowe i jędrne maślaki, zdejmując z nich koniecznie skórki, jak do smażenia, układa pojedynczo na siatkę i wysusza w piecu o najniższej temperaturze. Drzwi pieca muszą być uchylone dla wentylacji. Po dobrym ususzeniu pozostają białe i do wszelkich farszów i pierogów, doskonale grzyby prawdziwe zastąpić mogą.

Maślaki Solone

Średniej wielkości, jędrne maślaki obrać ze skórki; w koszyku specjalnym, lub durszlaku, opuścić je na minutę w osolony wrzątek; zaraz wyjąć, rozrzuć rzadko na płótnach, lub stołach; dać wystygnać i przesnąć dobrze. W drewnianą faszeczkę, lub kamienny garnek nasypać na dno soli, układać rzędami maślaki tak, jak rosną, to jest go

czapczkami do góry. Co kilka rzędów przesypywać mialką solą, (na 2 ft. maślaków 1 uncję soli). Przykryć denkiem, przycisnąć kamieniem; gdy po paru dniach osiada, dolożyć świeżych. Jeśli mają być użyte w ciągu jesieni, przykryć czystą, wyparzoną, płócienną szmatką, denkiem, kamieniem i śledzić za tym, aby pleśń do grzybów się nie dostała, usuwając ją z denka i brzegów naczynia, gdyby się ukazała. Jeśli chcemy je przechowywać dłużej, lepiej jest, kiedy już grzybki się dobrze uleżą, zalać je grubą na dwa palce warstwą stygnącej parafiny. Przed użyciem wymoczyć — przez 24 godziny, poczem smażyć, dusić, lub używać na farsze, jak świeże grzyby.

Marynowane Grzybki

1 funt świeżo obranych małych grzybków
1/2 łyżeczki soli
1/4 łyżeczki białego pieprzu
1 łyżeczka oregano
1/2 filiżanki octu
1 filiżanka oliwy, może być "olive oil" albo zwykła oliwa do gotowania.

Natychmiast po zebraniu grzybków oczyścić, tylko główki zatrzymać. Wymyć osuszyć i każdą główkę przekroić na pół. Wszystkie podane przyprawy połączyć z oliwą, octem i polać grzybki. Zamieszać dokładnie i odstawić na bok na 4 godz. Nie wstawiać do lodówki, ani nie gotować grzybów.

Grzybki podawać na wykałaczkach albo na stulcach od cocktailów. Bardzo smaczna przyprawa do zakąski.

Smażone Grzybki Na Oleju

24 główki grzybie
1/2 filiżanki maki
1 i pół łyżeczki soli
1/4 łyżeczki świeżego pieprzu
2 ubite jajka
1 filiżanka okruszków z chleba

Olej jarynowy
Grzybki opłukać czysto i natychmiast osuszyć. Makę, sól i pieprz połączyć w miseczce i utarzać w tym grzyby. Następnie umazać każdy grzyb w ubitym jajku i utarzać w okruskach. Smażyć w oleju, na głębszej patelni przez 5 minut. Podać usmażone grzyby jako jarzynę lub obok ugotowanych ryżu.

Kontrola Sprzedaży Witamin

Washington (UPI). Federalna Administracja Żywności i Lekarstw zarządziła, że witaminy "A" i "D" w silniejszych dozach muszą być sprzedawane tylko za receptą lekarską. Zarządzenie odnośnie sprzedaży tych witamin wchodzi w życie w następnych 60 dniach. Zarządzeniem tym będą objęte witaminy posiadające wyższą o 150 procent dawkę zalecanego dziennego użytku. Administracja Żywności i Lekarstw twierdzi, że duże dozy tych witamin powodują ciśnienie w czaszce i mózgu, które ma wszelkie symptomy narośli w mózgu, oraz że mogą spowodować opóźnienie rozwoju fizycznego wśród dzieci.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00—6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściciele

GODZINA SŁONECZNA LIDNI PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie
o 1:00, 2:30 i 6:30
OTRZĄ o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00—8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC

Codziennie
9:35—10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYBAROWA" Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35—7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSCY, kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00—11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

Stacja WOPA—1490 KC
od poniedziałku
do czwartku włącznie
od 11:30 do 12:00 w poł.

KS. MICHAŁ P.
PAWELEK, prezes
ZENON KWIATKOWSKI,
anonser

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
w Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00—7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELŃSKI

Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE



Chicago Cubs outfielder Billy Williams, 1972 National League batting champion, is presented with the Silver Bat Award by National League president Charles S. Feeney, (R) during ceremony preceding regularly scheduled Pittsburgh Pirates-Cubs game 7/26. Williams won the championship with a .333 and also topped the league in total bases with 348. Cubs won completion of a suspended game, 10-9, lost the regular scheduled game, 3-2. (UPI)

Cougars Announce Home Schedule, Arrange Extra Game Versus Hull

"We played four games against Winnipeg last season and we've arranged it so that this will happen again, despite the fact that we have been moved from the Western Division to the Eastern Division," said Walter Kaiser, President of the Chicago Cougars, as he announced the World Hockey Association team's 1973-74 home schedule.

After the Philadelphia franchise was shifted to Vancouver, the Blazers' present geographical location paved the way for the new divisional alignments. The Jets, who remain in the WHA West, will open the Cougars' home slate on Tuesday, October 30 in the International Amphitheatre, Winnipeg, 1972-73's Western Division champ, is the only Western Division club to play four games in Chicago this season.

The other five teams (Edmonton, Houston, Los Angeles, Minnesota and Vancouver) play three apiece. The Cougars' Eastern Division rivals (Cleveland, WHA champion New England, New York, Quebec and Toronto) will appear at the Amphitheatre four times each.

CHICAGO COUGARS' 1973-74 HOME SCHEDULE

Tues. Oct. 30, Winnipeg.
Tues. Nov. 6, L. A. — Sat. Nov. 10, Toronto — Tues. Nov. 13, Cleveland — Thurs. Nov. 15, Houston — Sat. Nov. 17, Toronto.
Sat. Dec. 1, Los Angeles — Tues. Dec. 4, Edmonton — Sat. Dec. 8, New York — Tues. Dec. 11, Minnesota — Sat. Dec. 15, Houston — Tues. Dec. 18, Winnipeg — Fri. Dec. 28 Quebec.
Tues. Jan. 1, Vancouver — Sat. Jan. 5, Minnesota — Tues. Jan. 8, Cleveland — Sat. Jan. 19 Quebec — Tues. Jan. 22 New England.
Tues. Feb. 5, Winnipeg — Sat. Feb. 9, New York — Tues. Feb. 12, Edmonton — Thurs. Feb. 14, Quebec — Sat. Feb. 16, Toronto — Thurs. Feb. 21, Vancouver — Sat. Feb. 23, New England — Tues. Feb. 26, Los Angeles — Thurs. Feb. 28, Houston.
Fri. March 1, Cleveland — Sun. March 3, Toronto — Tues. March 5, New England — Sat. March 9, Winnipeg — Tues. March 12, New England — Thurs. March 14, Minnesota — Sat. March 16, Quebec — Tues. March 19, Cleveland — Thurs. March 21, Vancouver — Sat. March 23, New York — Tues. March 26, Edmonton.
Tues. April 2, New York.

'73 Illinois Special Olympics

The Chicago Park District invites the public to attend the 1973 Illinois State Special Olympics which will begin at 9 a.m. Friday, Aug. 10 at three locations: Hutchinson Field in Grant Park, Eckhart Park, 1330 W. Chicago Av., and Welles Park, 2333 W. Sunnyside Av., announced Mrs. Pat Condon, coordinator of special recreation. Admission is free.

Gold medal winners in the qualifying trials which were held throughout Illinois will compete in the finals. The 1200 participants included children, teenagers and adults.

Track and field events will be held at Hutchinson Field all day. Welles Park will be the scene of basketball and volleyball competition from 9 a.m. to noon. Swimming and gymnastics will take place at Eckhart Park from 9 a.m. to 1 p.m.

Mayor Richard J. Daley and Patrick L. O'Malley, president of the Chicago Park District board of commissioners, are expected to officiate at the opening ceremonies at 9 a.m. in Hutchinson Field.

A dance and banquet for the contestants will be held Thursday evening, Aug. 9, at the Conrad Hilton Hotel.

US To Meet West Germany In Boxing

D. C. Barker will represent the United States in the lightweight class when an American team meets West Germany in 10 Amateur bouts at the Nassau Coliseum in Uniondale, L.I., Aug. 9, starting at 8 p.m.

Also on the American team is Howard Davis Jr. of Glen Cove, L.I., the Golden Glove, Amateur Athletics Union and North American Zone feather-weight champion.

Nick Wells of Denver and the United States Air Force, the heavyweight, recently qualified for the world tournament.

where the teams and their chaperones will stay.

The Special Olympics offers the mentally handicapped a competitive sports event which is geared to their abilities. It is the culmination of a year-round physical activities and recreation program which gives the mentally handicapped the opportunity to develop to their full potential. Equally important is the recognition they receive from their families, friends, teachers and the public.

The next National Special Olympics will be held in 1975 at a site to be announced. The Special Olympic Games in Illinois are co-sponsored by the Chicago Park District, the Mentally Retarded Olympian Program and the Joseph P. Kennedy Foundation.

Norton Prepares Mentally For Ali Fight

Ken Norton apparently thinks he needs more than just his fists for his fights with Muhammad Ali. Before Norton beat Ali last March he made a habit of saying and writing, "I will beat Muhammad." "I must have done it 80 times a day," he said. He did beat Muhammad and for his rematch with Ali on Sept. 10 at Inglewood, Calif., Norton studies "philosophies of success" between daily workouts. He is taking a complete course on gaining wealth and peace of mind.

"I have just started it, but it can be related to anyone to be the best in a career, to think positive," said Norton. Previously he had used the services of a hypnotist to bolster his confidence.

Chris Routs Tuero In Clark Title Match

Cleveland Heights, (UPI) — Top-seeded Chris Evert crushed second-seeded Linda Tuero, 6-0, 6-0, to win the \$25,000 Marie O. Clark Memorial tennis tournament last Sunday.

Nowa Elektrownia

W Czarnowasach pod Opolem rozpoczęła się budowa nowej elektrowni o mocy 2 tysiące megawatów. Zastosowane tu będą najnowsze zdobycze techniki i nauki, zarówno w celu obniżenia kosztów wytwarzania energii elektrycznej, jak i ochrony naturalnego środowiska człowieka.



Anna Matuszewski

(z domu Kramarz)

Czł. Tow. M.B. Królowej Pol. 5 Zw. Polek w Am., po długiej chorobie, pojechała z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go sierpnia, 1973 r., o godzinie 1:00 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3054 West Cermak Rd., do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław, mąż; Bolesław, syn; Bronisława, synowa; 5 wnuczek; 1 prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Funeral Home, Tel. 277-4473 lub 767-2166.



Janina Kowalska

(żona s. p. Stefana)

Członkini Tow. Quo Vadis Grupa 2993 ZNP, po długiej chorobie, pojechała z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 10:50 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Halina, córka; Czesław Dubicki, zięć; Adam, Stefan i Czesław Jr., wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Kowachek Funeral Home, Telefon 545-3800.



Stanisław Firmanty

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pojechał z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 2:20 nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul. (na rożniku Kildare), do kościoła św. Franciszka z Assyżu (Msza św. o godz. 10-11), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Zofia (z domu Bialik), żona; Anna Wojciech, (Agata Duda z rodziną w Polsce), siostry; oraz siostrzeńcy i siostrzeńce z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — L. A. Koltsak i Syn, Telefon AL 2-3600.



Aniela Grzesiak

po ciężkiej chorobie, pojechała z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go sierpnia, 1973 r., o godzinie 5:00 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go sierpnia, o godzinie 10:00 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: George Tozes, syn; Rozalia Malec, przyjaciółka; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.

Konserwacja Kościołów

Konsekracja kościoła filialnego na Górze w dekanacie Pilica odbyła się ostatnio z udziałem licznych duchowieństwa kieleckiego. Aktu konsekracji dokonał ks. biskup J. Jaroszewicz, ordynariusz kielecki, który następnie odprawił pontyfikalną mszę św. Okolicznościowe kazanie wygłosił o. Feliks Wójcik, proboszcz parafii Pilica, znajdującej się przy klasztorze OO. Franciszkanów Reformatorów.

W parafii Rogów w dekanacie lidzbarskim ks. biskup J. Drzazga dokonał poświęcenia wnętrza kościoła i ołtarzy, po gruntownej renowacji. Ks. biskup przy licznych udziałach wiernych i duchowieństwa odprawił mszę świętą.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, córka moja, siostra i babcia nasza, s.p.

Anna Rusnak

(z domu Stanosz)

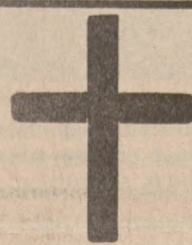
nagle pojechała z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 12:35 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go sierpnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Irena, Ewelina, Karen i Kenneth, dzieci; Howard Zbierski, Fred Sosnowski i Patrick Jeschke, zięciowie; Maria Gołab, matka; Józefa i Stanisław DeKeli, Józef i Dolores Stanosz, Czesław i Marcela i Edward Gołab, siostra i bracia; wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

KAROL ROZMAREK

B. DŁUGOLETNI PRZESZ ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO I KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ

po krótkiej chorobie, pojechał z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 12:20 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go sierpnia, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Zwłoki zostaną pochowane przy udziale tylko najbliższej rodziny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Wanda (z domu Blinstrub), żona; Elaine (Dr. George) Tovar i Sedzia Marilyn (Adv. Edward) Komosa, córki i zięciowie; Stella Giernand, siostra; oraz wnuki i wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski. Telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, s.p.

Stella Lubiejewska

(CÓRKA S. P. NIKODEMA I S. P. ANTONINY SIOSTRA S. P. BERNARDINE, S. P. JOSEPHINE, S. P. FRANCES I S. P. BERNARD)

po krótkiej chorobie, pojechała z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go sierpnia, 1973 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1052 N. Leavitt ul., do kościoła św. Stanisława Kostki (Msza św. o godz. 10-11 rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrzeżeni: Ignacy, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się Montclair Funeral Home. Telefon: 622-9300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, s.p.

Wiktorja Zygowicz

(Z DOMU PRZEWOZNIK)

Członkini Tow. św. Barbary, Apostołstwa Modlitwy i Bractwa Niewiat Różańca św., po długiej chorobie, pojechała z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go sierpnia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan (Rozalia), Józef (Marianna), Andrzej (Wiktorja), Alex (Zofia), Paweł Jr. i Eugeniusz, synowie i synowie; Maria (Jan) Bozek, Salomea (s.p. Teodor) Buczyński, Helena (Casey) Ryba, Loretta (Tomasa) Walsh i Virginia (Ald. Casey) Laskowski, córki i zięciowie; Alicja Zygowicz, synowa; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski. Telefon 777-6300.



NEW YORK.—Trzech rzeźników—widocznych na zdjęciu—znajdujących się w wielkiej chłodni, należącej do J. S. Meat Co. przy 561 West St. w Nowym Yorku, oczekuje bezskutecznie nadejścia transportu mięsa. Rzeźnie są puste, ponieważ farmerzy wstrzymują się z dostawą bydła, dopóki wprowadzona ostatnio IV Faza planu kontroli, dokona ostatecznego odmrożenia cen na mięso. (UPI)

W Chile Stan Nadzwyczajny

Santiago (UPI). W odpowiedzi na serię strajków pracowników komunikacji publicznej i gotowości podania do dymisji całego gabinetu — chilijski prezydent Dr. Salvador Allende ogłosił dekret o wprowadzeniu przepisów stanu nadzwyczajnego. Do tej pory nie wiadomo, czy Allende przyjmie rezygnację swego rządu, który został zaprzysiężony zaledwie 5 lipca.

Już w oparciu o przepisy stanu nadzwyczajnego wojsko przejęło kontrolę nad unieruchomionymi autobusami i taksówkami. Ponadto Allende zaapelował do "nieuzbrojonych pracowników i robotników", aby pomagali policji w likwidowaniu ewentualnych planów sabotażowych.

12 Osób Zginęło w Wypadkach Samochodowych Przez Weekend

Dwanaście osób straciło życie w ośmiu wypadkach samochodowych w rejonie Chicago, w okresie ostatniego weekendu. Między zabitymi jest również i jeden policjant.

W fatalnym zderzeniu się trzech aut w pobliżu Elgin, w niedzielę rano, zabitych zostało pięć osób, a rannych trzy dalsze osoby, m.in. ranny został sędzia sądu okręgowego pow. Kane, Donald Anderson. Wypadek miał miejsce na Northwest szosie mytowej, przy zbiegu z szosą Illinois nr 25.

Nazwiska zabitych: Walter Oestman, lat 48 i jego żona Helen, lat 51, pochodzący z Valparaiso, Ind.; dalej August Dietz, lat 80 i jego żona Martha, lat 75, którzy zamieszkali pnr. 2026 W. Grove St., Blue Island, oraz Martha Boss, lat 60, z pnr. 111 N. 4-ta ul., Dundee. Osoby te znajdowały się w aucie Oestmana.

Jak podaje policja—do wypadku doszło kiedy auto kierowane przez dra Roberta Tabbert z pnr. 2300 Foothill Rd., Elgin, weterynarza, w czasie wyjazdu z Illinois Hwy 25 uderzyło w bok auto ciężarowe, którym kierował Glen Hackman z Woodstock. Auto ciężarowe wówczas wpadło na auto Oestmana i je zmiażdżyło. Tabbert przewieziony został do szpitala Sherman w Elgin, w krytycznym stanie.

Jadący jako pasażer w jego aucie sędzia Anderson z Elgin i Hackman, kierowca ciężarówki zostali ranni i są w szpitalu.

Wśród dalszych wypadków, jakie wydarzyły się w weekend, 42-letni Robert Helman z Elk Grove jadąc w niedzielę wieczorem na motocyklu, zderzył się z autem na Illinois Hwy 72, w rejonie Bartlett Rd., w pobliżu Hoffman Estates. Helman poniósł śmierć na miejscu. Kierowca auta Frank Tibbetts ze Steamwood wyszedł bez obrażeń. Policja wręczyła mu pozw karny za nie zatrzymanie auta na znak "stop".

18-letnia Carol Courtney, z pnr. 16337, 66-ty Ct., Tinley Park, zmarła po wypadku, kiedy auto, w którym jechała, skręciło w bok i przewróciło się w rowie przy brzegu 167ej ulicy i Kimberly ave., w pobliżu Tinley Park. Jadąca w tym aucie 17-letnia Debbie Torrence odniosła lekkie obrażenia.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, s.p.

Wiktorja Halerz

po długiej i ciężkiej chorobie, pojechała z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go sierpnia, 1973 roku, o godzinie 5:40 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Isaac Jogues, w Glenview, Ill., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Louis, mąż; Stefan (Marie), syn i synowa; Ludwik Ulaszek i Stefania Jarecka, brat i siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home—Józef Wojciechowski i Syn, Telefon SP 4-0366

rażenia. Policja sprawdza, kto tym autem kierował.

Policjant z Chicago, 55-letni Robert Devoglear ponosił śmierć na miejscu, kiedy auto kierowane przez jego żonę zderzyło się z innym autem w rej. zbiegu Waukegan Rd. i Golf Rd., w Glenview. Auto to wpadło na samochód, którym kierował Edward Sowiński, lat 19, z Morton Grove.

W innym wypadku samochodowym zabita została 22-letnia Lily Dickens z pnr. 661 N. Indiana st. Była ona w błogostawionym stanie. Auto kierowane przez 21-letniego Gregory Mason z Kankakee nie zatrzymało się na znak "stop" i wpadło na inne auto, przy zbiegu Harrison st. i Mulberry st. w Kankakee. Mason otrzymał pozew karny.

W niedzielę również, 42-letni Thomas Cordero Vargas, z pnr. 2109 N. Maplewood w Chicago, przechodząc przez ulicę naprzeciw swego domu pnr. 3314 W. Armitage został potrącony i zabity przez auto ciężarowe. Kierowca auta Richard Rendon otrzymał pozew karny.

W sobotę zaś, przechodząc przez ulicę 71-letnia Cora Harris z pnr. 4452 W. Jackson blvd. wpadła pod auto i poniosła śmierć na miejscu. W sobotę także zmarł 71-letni Thomas Boyle, z pnr. 8775 S. Beverly ave., który doznał poważnych obrażeń gdy został uderzony przez auto naprzeciw domu pnr. 4155 W. 123 st., w Alsip.

Wystawa Chińska w 1975 Roku

Instytut Sztuki Pięknych w Chicago będzie jednym z czterech punktów w USA, w których odbędzie się Chińska Wystawa sztuki pięknych w 1975 roku.

Stany Zjednoczone i Chiny zawarły ugodę na odbycie się tej wystawy na terenie USA. Obecnie bezcenne dzieła sztuki chińskiej wystawiane są w Paryżu. Kolekcja obejmuje przeszło 400 obiektów i stanowi największy zbiór dzieł sztuki chińskiej, wystawianej poza granicami Chin, po 2-jej wojnie światowej.

Kuratorka pani Adeline Cacan oświadczyła, iż Wystawa Chińska po Paryżu będzie urządzana w Londynie, w Wiedniu oraz w Toronto, potem odbędzie się w USA, gdzie poza Chicago będzie urządzona w Nowym Yorku, Washingtonie i San Francisco.

Kraj. Konferencja Ustawodawców

Dziś na inaugurację 5-dniowej Krajowej Konferencji Ustawodawców, która odbędzie się w hotelu Drake, przybywa około 1,400 stan. ustawodawców i ich pomocników.

Prez. Nixon nie nadesłał dotąd odpowiedzi, czy przyjmie zaproszenie i czy wygłosi przemówienie. Jak dotąd Biały Dom przysłał Melviną Laird i Johna Love, Laird był sekretarzem obrony w pierwszym gabinecie Prez. Nixona. Love był gubernatorem Colorado.

Przemówienia na Konferencji wygłoszą: — Sen. Hubert Humphrey (D-Minn.); Gerald Ford (R-Mich.) przywódca mniejszości w Izbie Reprez.; Sen. Charles Mathias (R-Md.); przedstawiciel CBS Dan Rather i Jack Conway, przewodniczący Common Cause.

Karol Rozmarek Zmarł Na Udar Serca

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zbrojenia, gdyż uważał to za jedyny sposób zabezpieczenia wolności naszego kraju.

W obronie praw narodu polskiego konferował z wybitnymi liderami urzędowymi nie tylko Ameryki, ale i krajów które odwiedzał. Konferował z prezydentami — Rooseveltem, Trumanem, Eisenhowerem i Kennedym, z wszystkimi sekretarzami Departamentu Stanu zaczynając od Cordella Hulla do Dean Rusk — walcząc słowem i piórem o wolność dla narodu polskiego i dobro spraw polskich.

Wysiedlenie

Staraniem prezesa Rozmarka, który podczas podróży w Niemczech przekonał się o ciężkiej doli wysiedleńców polskich, w Kongresie Stanów Zjednoczonych przeszła ustawa dopuszczenia wysiedleńców wojennych do Stanów Zjednoczonych. — Ustawę tę wniósł ówczesny kongresman, a późniejszy gubernator stanu Illinois — William Stratton.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

niem Polonii Amerykańskiej, oraz licznymi wyróżnieniami. Pierwsze wyróżnienie — jako "Polish-American Man of the Year" otrzymał w dniu 6-go grudnia, 1953 roku, w kolebce Stanów Zjednoczonych w Filadelfii, od Związku Polsko-Amerykańskich Klubów, — zrzeszających 40 klubów, liczących ponad 95,000 członków.

W dniu 12 grudnia 1957 roku, podczas uroczystego bankietu w salach hotelu Palmer w Chicago, został wyróżniony jako jeden ze stu najwybitniejszych obywateli miasta Chicago, przez komitet stulecia OO. Jezuitów. Trzecie wyróżnienie otrzymał na bankiecie Stow. Adwokatów Polskich w Chicago, w dniu 12 lutego, 1958 roku w hotelu Bismarck, jako "Outstanding American of Polish Descent 1957". Czwarte, medal "Fidelitas" otrzymał w dniu 30 maja, 1964 roku od Seminarium Polskiego w Orchard Lake, Mich.

Na wyróżnienia te zasłużył sobie swą pracą, zdolnościami i zasługami, bowiem przez całe swe życie, od najmłodszych lat pracował ofiarnie i wydatnie dla dobra sprawy polskiej, sprawy publicznej i dobra ogólnego.

Jako dobry Amerykanin i obywatel, był gorącym orędownikiem amerykańskiej formy rządu i amerykańskiego sposobu życia. Śmiało i otwarcie prowadził krucjatę przeciwko komunizmowi, zyskując sobie powszechne uznanie, postuch i wybitne imię w kołach krajowych i międzynarodowych jako nieustraszonego i bezkompromisowego wroga komunizmu a obrońca wolności osobistej.

Polonia Amerykańska składając hołd jego zasługom, — chyli czoła przed wyrokiem Stwórcy, który powołał go do swego królestwa, aby wywagodzić mu długoletnie trudności.

Cześć pamięci wielkiego Amerykanina, gorliwego i nieugiętego patrioty polskiego, wybitnego działacza polonijnego i wielce zasłużonego długoletniego prezesa Związku Narodowego Polskiego, honorowego prezesa tej organizacji, oraz długoletniego prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej i honorowego prezesa KPA.

Praca i zabiegi s.p. Karola Rozmarka spotkały się z uznaniem.

Napad Bandytów Arabskich w Atenach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

lotniska, domagając się spotkania z ambasadorem Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Kiedy spotkali się z odmową, bez powodu uwalnili steroryzowanych i poddali się policji.

Obydwóch bandytów zidentyfikowano jako Palestyńczyków. Jeden z nich nazywa się Zemed Mohamed i ma lat

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA DO POMOCY

w kuchni w restauracji. Gwarantowana zapłata za 7 godzin dziennie. Dobre wynagrodzenie. Musi mówić trochę po angielsku. Telefonować między 1 a 4 po południu. SE 3-8790

SEWING MACHINE OPERATORS

Single need. Factory experienced. Liberal benefits, insurance, holidays. Permanent. Please call in English.

Fenchel Lamp Shade Co.
1322 S. Wabash Ave.
Phone: 922-6454

Potrzeba Zaraz KOBIEC

PRACUJĄCYCH NA MASZYNACH DO SZYCIA

Dobre warunki pracy, ubezpieczenie, kompanijne.

Loyal Casket Co.
134-58 S. California
Zgłaszać się do p. Kolaski

Help Wanted Women and Girls

FACTORY HELP

Women for light factory work. Day and night shifts. Steady work. Good pay and other benefits. Apply personally

ACE Transformer Co.

1910 ELSTON AVE.

ANSWER PHONES, BEGINNING JOB. WILL TEACH BUT MUST SPEAK GOOD ENGLISH. FULL TIME DAY JOB. AIR COND. OFFICE IN CHICAGO LOOP. ORDER DESK TYPE DUES. 108 WEST LAKE ST., ROOM 200, FRIENDLY OFFICE.

POTRZEBNE SZWACZKI DO SUKIENEK

Tylko doświadczone na pojedynczej igle w szyciu części — w nowej pracowni. Dobra zapłata i warunki pracy.

Zgłoszenie się do ROSE CAPRINO MFG. INC.
337 S. Franklin 8-me piętro

Doświadczonych Do Szycia Odzieży

Szwaczek Na Maszynach

• STAŁA PRACA
• UBEZP. SZPITALNE
Zgłoszenia Osobiście

SCINTILLA, INC.

4802 N. Broadway
2gie piętro

POTRZEBNA KOBIEC

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej NA PEŁEN CZAS W DZIEŃ

Łatwa Praca—Dobra Płaca
Dobre ubezpieczenie kompanijne, dobre warunki pracy w ochłodzonej hali, dobra zapłata, płatne wakacje.

Filko Ignition Co.
5400 NORTHWEST HWY.
Zgłaszać się do działu personalnego od 9 rano do 3 po południu.

SZWACZEK NA MASZYNACH DORYWCZO

• Trackers
• Guziki
• Dziurki

do Guzików
Dobra Początkowa Zapłata
Godziny 4:30 Po Południu-8:30 Wieczorem
Zgłoszenia:

O'Bryan Bros, Inc.
4220 W. BELMONT
AV 3-3000

DO LEKKIEJ PRACY FABRYCZNEJ PRZY STOLE

• Na Pełny Czas
• Pierwsze 4 Tygodnie \$1.85 na godzinę; potem \$1.95
• Następnie Regularne Podwyżki
• Darmo Kawa
• Nieco Angielskiego Wymagane
• Darmo Ubezpieczenie Szpitalne i Na Żyć
• MÓWIŁY PO POLSKU

GLOVEMAKERS
2139 N. Elston Ave.

SZWACZEK NA MASZYNACH

Doświadczonych na pojedynczej igle i seamers. Najwyższa zapłata. Stała praca. Liczne świadczenia.

UNIVERSAL OVERALL CO.
1060 W. VAN BUREN ST.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

★ Praca Żeńska

SZWACZEK NA MASZYNACH TYLKO DOŚWIADCZONYCH

Otwieramy nową wytwórnię. Dobra początkowa zapłata. Extra świadczenia. Dobra okazja dla odpowiednich osób.

PINO MFG.
404 S. Wells 2-gie Piętro
922-8138

★ PRACA

EXPERIENCED COUPLE

TO MANAGE FURNISHED APARTMENT ELEVATOR BLDG.

Nice apartment plus good salary. References required.
Call between 3:30 and 6:00 — 334-7091
After 6:00 P.M. — CO 7-9153

General Office Cleaning

4 hrs. per evening. Must be neat, dependable.

MILLS ENVELOPE CO.
2403 N. Oakley
278-3200

GENERAL FACTORY

Benefits, profit sharing. Franklin Park location.

671-0330

An Equal Opportunity Employer

HOUSEKEEPING

4 men and 4 women needed to join our housekeeping staff. Full time employment in small growing hospital. Openings beginning Aug. 20. Good salary.

Call Personnel NORTH LAKE COMMUNITY HOSPITAL
365 East North Avenue Northlake, Ill.
345-0100

NATYCHMIAS PRZYJMIENI MEZCZYZN I KOBIETY

Do zmywania naczyń i posług. Zgłoszenia osobiście lub telefonicznie.

WARSAW INN
12900 S. Ashland — 389-0082
Calumet Park, Ill.

REAL ESTATE MAN OR WOMAN

Are you 21 or? With H.S. Dip. and Car. No exp.? Need of Cash? Ambitious? Free training. Top Commission. Call to qual.

M. CENTANNE
5648 W. Diversey
237-4600

FABRYKA PRZETWORÓW ŻYWNOSCI

Stała praca podczas dnia od 8:00 do 4:30. Doświadczenie niepotrzebne. Mamy 12 wakansów. Zgłoszenia:

3825 W. Ogden Ave.

NURSE

Registered nurse for small long established nursing home. Good transportation, good salary, good benefits.

OGDEN PARK CONVALESCENT HOME
TR 3-2525

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA MŁODA KOBIETA

do zaopiekowania się 2-gim dziećmi w wielkiej rodzinie. Trochę gotowania i sprzątanja. Okolica Hoyne i Iowa. Znajomość angielskiego niewymagana.

Proszę telefonować w ciągu dnia
939-9525

HOUSEKEEPER

Live in, own room, must love children. Good wages. References required. Good home for right person. Must speak English.

674-8585

HOUSEKEEPER

English speak woman. For childcare and housekeeping in Winnetka. \$80 per week. Full room and board in private air conditioned quarters. Fringe benefits.

441-5633

GENERAL HOUSEKEEPING AND IRONING

5 days per week, 9 AM to 4 PM — \$20 per day. River Forest, Ill.

263-6500
Ask for Barbara Koepf

POTRZEBNA SOLIDNA, ODPOWIEDZIALNA, UCZLIWA, CZYSTA KOBIETA

Do ogólnej pracy domowej w sobotę lub niedzielę. Znajomość angielskiego będzie pomocna lecz nie jest konieczna, jeżeli będzie pracownia. Okolica North Ave. i Harlem. Proszę mieć cierpliwość jeżeli nie odpowiada.

637-7703

GOSPODYNI

1400 na północ, blisko jeziora. Zamieszkać — własny pokój, łazienka, telewizor. Dwoje dorosłych. 5 1/2 dnia w tygodniu. Musi rozumieć po angielsku.

Dzwonić: 787-8750

MOTHER'S HELPER

Live in Highland Park. Light housekeeping, two school age children. Own room, salary open. References. Good home for right person. English necessary. Good transportation.

831-9046

★ Praca Męska

POTRZEBNI SPAWACZE

DOŚWIADCZENIE PRODUKCYJNE PRZY SPAWANIU GAZEM I HELI-ARC.

Początkowa zapłata \$3.54 na godzinę, automatyczna podwyżka do \$3.93.

Darmo ubezpieczenie szpitalne i emerytalne.

Zgłoszenia
Schneider Metal Co.
1805 S. 55th Ave.
Cicero, Ill.
Tel. 242-2980

MAINTENANCE REPAIRMAN

Experienced Injection Molding and related finishing machinery. Good pay—excellent fringe benefits—security.

Call 243-1117

MEZCZYZN!!

Z doświadczeniem przy konstrukcjach elektrycznych lub z podstawowymi wiadomościami z zakresu elektryczności do nowej wytwórni przemysłowej w Polsce.

Czas trwania pracy 6 do 7 miesięcy. Telefonować do GENE SMITH
235-5228

JANITORÓW

Stała praca do lekkiego gospodarstwa. Godziny: 3:30 po poł. do 11:20 w nocy, 5 dni w tygodniu. Musi dostarczyć referencje i przejść badanie lekarskie. Świadczenia, ubezpieczenie i na życie, udział w zyskach, płatne święta, wakacje i 20% zniżki na towarach.

Zgłoszenia do BIURA PRACY 7-me Piętro
Otwarte od 10 Rano do 5:30 Po Południu

CHAS. A. STEVENS & CO.
25 North State Street

BENCH MACHINIST

Sheet Metal Worker

5 years experience. Able to read and lay-out from blue prints parts for medium size machinery. Clybourn-Damen Ave.

Phone: W. C. Burkhardt
528-3401
An Equal Opportunity Employer

DOŚWIADCZONYCH MASZYNISTÓW

Do Frezarki i Tokarki. Muszą sami nastawiać i czytać plany. Dużo nadgodzin. Dobre warunki pracy. Mówimy po polsku.

RAJNER QUALITY MACHINE WORKS, INC.
4517 W. Thomas 276-1700

ENGINEER FIELD ENGINEER

For heavy highway contractor in Chicago area. Send resume:

J. M. CORBETT COMPANY
2800 S. Corbett St.
Chicago, Ill. 60608 225-5280

UPHOLSTERERS AND CUTTERS

Needed At Once

GOOD PAY STEADY WORK MANY COMPANY BENEFITS

Call Mr. Jonas
521-2100

PLATER AND FOREMAN

Hard Chrome Experienced Modern 30,000 Sq. Ft. Plant Overtime

Industrial Hard Chrome, Inc.
901 Greenleaf Elk Grove Village
593-0301

RETAIL-SHOE SALESMAN

Opening soon, Famous Footwear, Roosevelt Plaza in Lombard has positions open for full and part time shoe salesmen. Enjoy working for Chicago's largest shoe center. Experience not essential, but ambition is! Call

629-0731 For Appointment

MACHINE SHOP OPERATORS

To learn lathe and hand screw m. Some exp. needed. Good location. Company benefits.

ARROW METAL PRODUCTS
108 N. JEFFERSON
An Equal Opportunity Employer

MACHINISTS

Experienced Jig and Fixture Work Preferred

• PERMANENT DAY POSITION
• COMPLETE COMPANY BENEFITS
• BONUS—BLUE CROSS—BLUE SHIELD—MAJOR MEDICAL
• TOP WAGES BASED ON EXPERIENCE
Hudson Screw Machine Products
227-2830

WOZNY DO LINCOLNWOOD SCHOOL

3:30 po poł. do pomocy 40 godzin tygodniowo

Stala praca. Doskonale świadczenia. Dwa tygodnie wakacji. Musi mówić trochę po angielsku.
Tel. 675-8234

★ Praca Męska

HAND SANDER

We need an individual to work on fine musical instruments, such as harps.

JOIN US IMMEDIATELY! Excellent working conditions. 5-day week. Occasional overtime. Permanent. Full Time Positions.

NO CUT BACKS—NO LAYOFFS

Liberal Company benefits include free hospitalization and major medical insurance.

APPLY IN PERSON—MORNINGS ONLY!

LYON & HEALY
1423 W. Lake St.

★ Praca Męska

DO RĘCZNEGO PIASKOWANIA

Poszukujemy osób do pracy przy wysokiej klasy instrumentach, takich jak harfy.

NATYCHMIAST ZACZNIJCIE PRACOWAC U NAS

Doskonałe warunki pracy, 5 dniowy tydzień. Czasami nadgodziny. Stała praca. Zatrudnienie na pełny czas.

BEZ PRZESTOJÓW—BEZ ODKŁADANIA

Liczne świadczenia firmowe włączając darmowe ubezpieczenie szpitalne i główne medyczne.

ZGŁOSZENIA OSOBIŚCIE — TYLKO RANO!
LYON & HEALY
1423 W. Lake St.

CAFETERIA HELP Part Time

23rd & S. Kedvale — 1750 N. Kimball

GREAT starting salary. FREE uniform and meals. PAID vacation and holidays.

No experience necessary — We will train you to heat and serve food in our pleasant cafeterias.

For interview call CINDI — 235-9100 or stop in at TRI-R VENDING SERVICE CO.
1401 W. NORTH AVE. CHICAGO

!! NEEDED URGENTLY !!

Machinery Set-Up Men

Come In For Personal Interview See MR. MARRESE

EVRON CO.
7475 N. ROGERS

GRINDERS 1st, 2nd & 3rd SHIFTS

We have immediate need for Experienced Precision Grinders ID, OD, Centerless

Must be able to speak and understand English.

GOOD WAGES AND BENEFITS

CALL OR APPLY Mr. Jarosz—AV 6-2000, Ext. 210

5033 N. ELSTON CTA TO DOOR

SKIL POWER TOOLS

Convenient Parking, Near Junction Kennedy and Edens Expressway

An Equal Opportunity Employer

AUTOMATIC SCREW MACHINE

Immediate openings for Swiss Automatic Screw Machine Operators and set-up men.

Benefits, profit sharing. Franklin Park location.

671-0330

An Equal Opportunity Employer

POTRZEBUJEMY ROBOTNIKÓW I POMOCNIKÓW NA MASZYNIE

Nocna zmiana. Nadgodziny. Przeszkolimy. Mówimy po polsku. Ubezpieczenie szpitalne i udział w zyskach.

POTRZEBNI ROBOTNICZY NA NOCNE ZMIANY.

NATIONAL METAL FABRICATORS
2395 Greenleaf Avenue
Elk Grove, Illinois
625-0970

MASZYNOWA PRACA PRZY DRZEWIE

DOŚWIADCZONYCH STAŁA PRACA

400 N. STATE ST ZGŁOSZENIA 10 RANO — 4 PO POŁUDNIU

MAINTENANCE MAN

Northwest sub. area. Townhouse and apt. complex. Must be able to handle plumbing, electrical, outside yard, cleaning apts. and general maintenance. Call.

Mr. O. White — 246-6200

For Confidential Interview

ASSEMBLY WORK

Man with mechanical aptitude. Full or part time.

armbrust
AUTOMATIC CORP.
4452 W. 16th St. Chicago
762-8150

TOKARZY

ENGINE LATHE OPERATORS

Powinni umieć sami nastawiać maszyny i na nich pracować bez pomocy. Niech się zgłaszają tylko doświadczeni. Nowoczesna fabryka i urządzenia. — Kompletnie ochłodzona. Wszystkie świadczenia firmowe. Dzwonić lub zgłaszać się osobiście do

Mr. SAULITIS
G & Z Machine Products
4907 N. Elston Ave. 736-8286

WELDERS

Exp. with sheet metal, structural and able to read blueprint. Salary is open. Steady job. For reliable man. Apply in person:

MORRILL AND MOELLER
2303 W. 18th
Chicago, Ill.

MAINTENANCE MAN Experienced

Good at Repairs and Janitor Work, Keeping a Small Loop Building in Good Condition This is a Full Time Day Job Must Speak English

We also have an opening for a part-time morning janitor.

108 W. Lake Street Room 200
Phone: 372-8608 Mr. Tom

★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA I PALENISKA ZA \$950

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania

• Darmo Kosztorys • Darmo Przegląd Urządzeń — bez zobowiązań

METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 • 889-4448

★ Ogrzewanie

Praca Męska

W NASZE 25-LECIE Zróbelo—Baa—Dobrze i Tanio!

Roboty cementowe, dachy, sugowanie, malowanie, obicia. Łączenia Kanał. No. 10916 upoważnienie, bondowani. Workmens' Compens i Gen. Liability Ins.

GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 278-1886

SKŁAD ŻELASTWA

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY

Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.

278-4370
1917 W. NORTH AVE.

★ AUTA

SPRZEDAM PONTIAC LE MANS 1969 r.

Air cond. w b. dobrym stanie. Zgłoszenia: 2029 W. Iowa, wieczorem 7-9

★ Domy

1 1/2 PIĘTROWY Komfortowe 6 Pokoi

Drewniany, możliwy do poszerzenia 3 duże sypialnie, 50 stóp parcela, patio i basen. Gazem ogrzewanie. Niskie podatki. Garaż na 1 1/2 auta i więcej! Położony w Par. Św. Brunona. Telefonujcie zaraz po dalsze detale. Tylko \$23,500.

107ma i LARAMIE

14 letni, murewany, dwu poziomowy. Oficjalna jadłalnia, kuchnia, dinito, 3 duże sypialnie, 1 1/2 łazienki. Gazem ogrzewanie, wbudowany piec i piekarnik, maszyna do mycia naczyń. Wykończony pokój rodzinny z barem. Garaż z czernionego drzewa na 2 auta i wiele więcej! Dzwonić dziś aby zobaczyć! \$45,500.

Spicer Realtors, Inc.
735-4800

4 BEDROOM BRICK

Widow wants offer—for more information, call

Wincenty Kaczmarek 625-2582
DON DICKE REALTY
745-8951

Fed. Pomocnik Walker Oświadcza, Iż Brak Mięsa Jest Pozorny

William N. Walker, generalny doradca Rady Kosztów Utrzymania oświadczył w piątek w Chicago, iż brak mięsa wołowego na rynku jest pozorny i spowodowany on został nadmiernymi zakupami i zapotrzebowaniami.

Istnieją wystarczające zapasy mięsa wołowego, oświadczył Walker, chociaż brak jego widoczny jest na półkach sklepów. Ponadto, mówił dalej Walker, — ilość mięsa wołowego w zapasach na tygodnie do czasu zniesienia zamrożenia, nie będzie poważnie zmniejszona. Walker przemawiał na konferencji dla prasy w sali Mid America Club, oraz do około 1,300 osób przed zebraniem Klubu, które odbyło się w gmachu Prudential.

Liczba ubojów wołów — mówił Walker — jest prawie ta sama co zeszłego roku. Różnica tylko staje się widoczna z powodu nadmiernego zapotrzebowania mięsa, które jest znacznie wyższe niż było w ub. roku, a gospodynie zakupują olbrzymie zapasy, szeregając panikę.

Zebranie w Prudential miało na celu zapoznanie się przedstawicieli świata przemysłowego i handlowego na temat, terenie że szczególnymi do tymczasami 4-ej Fazy Programu stabilizacji ekonomicznej,

ze szczególnym wyjaśnieniem sprawy braku mięsa i wzrostu cen na mięso.

W pewnej chwili, kiedy Walker został na sali przedstawiony, weszła grupa kobiet, która protestowała, iż na zebranie nie zostały zaproszone obywatelskie grupy konsumpcyjne. Kiedy grupie kobiet oświadczone, iż mogą być wyproszone z sali za zakłócanie porządku, spokojnie opuściły one salę. Na zewnątrz gmachu wyjaśnili, iż reprezentują organizację Nation Consumers United, Women United for Action i Citizens Action Program.

Na zebraniu tym Robert Jacobs, sekr. skarbnik Stanowego Stowarzyszenia sprzedawców detalicznych gazolin, poruszył sprawę ograniczeń przydziałów gazolin dla handlarzy detalicznych i że dalsze restrikcje w odniesieniu do tych handlarzy grożą im bankructwem, Jacobs jest zarazem dyrektorem wykonawczym Indiana Gas Dealers Assn.

Mówiąc o zarządzeniu sądu federalnego oświadczył ograniczeń paliwa Jacobs powiedział, iż stwarza to sytuację nie do wytrzymania i że handlarze będą starali się zarządzenie to lekceważyć, jeśli będzie wprowadzone w życie.



GDANSK.—Ewa Rychterówna—jedna z gdańskich pięcioraczek, tak samo jak jej siostrzyczka i trzej braciszki, jest pod stałą kontrolą i opieką lekarską. Mimo to jednak—jak widać na zdjęciu—podczas badania czuje się bardzo, ale to bardzo nie-szczęśliwa, choć mama (na prawo), nie odstępowała ani na krok. (CAF)

Fed. Sędzia Zarządza Specjalne Wybory Na Aldermana 7 i 8 Wardy

Sędzia federalny zarządził w piątek przeprowadzenie specjalnych wyborów w 7-ej wardzie dnia 27 listopada, w celu zwiększenia liczby wyborców murzyńskich w wardzie 7-ej. W piątek ubiegłego tygodnia, sędzia McMillan przyjął nowe granice przedziałów wyborczych w 7-ej wardzie.

Zarządzenie sędziego okręgowego Thomasa H. McMillana stanowiło rezultat walk sądowych zainicjowanych w 1970 roku przez wiele grup obywatelskich i aldermanów niezależnych. W swych walkach zarzucali oni, iż granice tej wardy zostały zmienione przez radę miejską w 1970 roku, bez uwzględnienia przekroju ludności.

Obecnym aldermanem 7-ej wardy jest Robert Wilinski, który na wiadomość o zarządzeniu sędziego powiedział, iż w najbliższych dniach rozpatrzy sytuację. Sędzia McMillan zarządził zmianę granic między 7-mą a 8-mą wardą według stanu 11 lipca, w celu zwiększenia liczby wyborców murzyńskich w wardzie 7-ej.

Nowe granice przeliczając 33,000 białych mieszkańców w 7-ej wardzie do 8-ej wardy i przenosząc podobną liczbę mieszkańców murzyńskich z 8-ej wardy do 7-ej. W ten sposób procent wyborców murzyńskich w 7-ej wardzie podniesie się z 27 do 52. Procent wyborców murzyńskich zaś w 8-ej wardzie ulegnie obniżeniu z obecnych 78 na 52.

Mapa zmian granic ułożona przez radę miejską w 1970 r. obniżyła ludność murzyńską w 7-ej wardzie z 55 procent na 27 procent.

Bestialska Zbrodnia w Romeoville, Ill.

Byli Więźni Oskarżeni o Zamordowanie 4-ech Osób

Ojciec, dwoje dzieci i córka sąsiada padli ofiarą bestialskiej zbrodni, popełnionej w Romeoville, w pobliżu Joliet, w sobotę w nocy. Policja stwierdziła tożsamość zamordowanych: Roberta Kloecknera, lat 38, jako 15-letniego syna Antoniego, 12-letniej córki Crystal i 12-letniej Tracy Richards, zam. 429 Everett, Romeoville. Złotki znalezione o 7:45 rano, gdy żona Kloecknera, ciężko pobita, wybiegła z domu pnr. 205 Montrose, wzywając pomocy. Policja aresztowała Paula Fredericka Lenea, 37-letniego kierowcę ciężarówki, który przybył w odwiedziny do Kloecknerów, po 7-letniej przerwie. Lenea, bez koszuli, umazany krwią, siedział w kuchni przy stole i pił wódkę z butelki. W kieszeni miał 32-kalibrowy pistolet, ale nie stawił oporu policji. Oskarżony o morderstwo 4-ech osób, Lenea i stanął dziś w sądzie powiatu Will. Oskarżony znał panią Kloeckner zanim wyszła z domu i według oświadczenia policji, wszystko wykazywało na to, że ponowne spotkanie uczono hucznym przyjęciem, suto zakrapianym alkoholem. Złotki trojga dzieci znalezione w ich sypialniach pokojach. Wszystkie były zabite młotkiem, a dziewczynki miały także podcięte gardła, rzeźnikiem nożem. Dwoje innych dzieci Kloecknerów, 10-letnia Angel i 7-letni Richie nocowały u dziadków, w Oak

Park. Głowa Kloecknera również była rozbita młotkiem. Patsy Kloeckner zeznała, że położyła się w sypialni na pierwszym piętrze, gdy Lenea wszedł i usiłował ją zgwałcić. Kazała mu wyjść, ale on po chwili wrócił z młotkiem i kilkakrotnie uderzył ją w głowę. Sąsiadka Kloecknerów nie mogła spać z powodu hałasów i krzyków i wyszła by zobaczyć co się dzieje, gdy Patsy z zakrwawioną twarzą wybiegła, wzywając pomocy. Narodziła zbrodni, młotek i noż, znalezione w piwnicy, schowane za składanym łóżkiem.

Lenea, zatrudniony jako kierowca w Fort Myers, Flor., odsiadywał dwukrotnie karę w Illinois za zbrojny napad i rabunek. Był aresztowany w 1959 roku po walce z policją w śródmieściu i skazany na 1 do 7 lat więzienia. W 1962 r. aresztowany w Chicago i skazany za napad rabunkowy od 3 do 10 lat więzienia. W 1965 r. został w warunkowo zwolniony.

Policja prowadzi dochodzenie, by ustalić kiedy Lenea przybył do Kloecknerów i co było powodem morderstwa. Romeoville, spokojne ośledle o 20,000 ludności, stało się po raz drugi, w ciągu ubiegłych dwóch tygodni widownią zbrodni. 16 lipca Rudy Wood, all postarzał się śmierć swoją żonę w odległości jednej mili od domu Kloecknerów i sam popełnił samobójstwo.

Michael Block, 18-letni trystus osiedla powiedział, że rada osiedla zwiększyła 21-osobowy oddział policji w Romeoville o 6 nowych funkcjonariuszy.

Brak Mięsa Groźny Dla Chorych Na Cukrzycę

Agencja UPI z Chicago podaje, że brak mięsa na rynku stworzy poważne komplikacje dla chorych na cukrzycę, gdyż inne produkty, zawierające podobnie jak mięso dużą ilość białka, niezbędnej dla chorych na cukrzycę, są równocześnie dla nich szkodliwe. Diabetes Association of Greater Chicago ostrzega, że fasola i groch, poza proteiną, zawierają węglowodany, zakazane przy chorobie cukrzycy. Stowarzyszenie zaleca, aby wszyscy chorzy porozumieli się z lekarzem, zasięgając rady w wyborze artykułów spożywczych, zastępujących mięso.

Stan Bezrobocia Bez Zmian w Chicago

Stanowe Biuro Zatrudnienia ogłosiło, iż stan bezroboczych w Chicago wynosił w lipcu 3,4 procent, czyli iż utrzymał się na poziomie z miesiąca poprzedniego.

Natomiast nieznacznie wzrósł stan bezrobocia na terenie stanu Illinois, który w czerwcu wynosił 3,8, a w lipcu podniósł się do 3,9 procent.

Świadczy to o dużej poprawie w stanie zatrudnienia w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy w Chicago było 4,2 procent bezroboczych, a w Illinois 4,5 procent.

Ograniczenia Usług CTA Od 5 Sierpnia

Władze CTA opracowały listę ograniczeń usług w transportacji środkami CTA od dnia 5 sierpnia, nadto listę osobną ograniczeń, — które wejść mają w życie z dniem 9 września.

Ograniczenia od 5 sierpnia są następujące:

1. Zniesienie usług na trasie 5 B Yates-Colfax, autobus kursować po tej linii mają w dni szkolne od 7 rano do 9 rano i od 2 do 4 po południu.
2. Zniesienie usług w soboty autobusu 41 na trasie Elston-Clybourn.
3. Zniesienie usług na trasie 46 Southport.
4. Zniesienie usług w niedziele na trasie 50 A. South Damen.
5. Zniesienie usług w niedziele na trasie 58 Ogden, Downtown, oraz zniesienie usług w soboty i niedziele na trasie 58 A. Ogden.
6. Zniesienie usług na trasie 98 po Roscoe.
7. Zniesienie usług w soboty na trasie 110 Marquette.
8. Zniesienie usług w soboty i niedziele na trasie 136 Douglas.

Adwokaci Rządu Pod Śledztwem

Los Angeles, Calif. (UPI) — Stow. Adwokatów stanu Kalifornia (California State Bar Assn.) przeprowadza śledztwo sześciu swych najwybitniejszych członków — prezydenta Nixona, Johna Ehrlichmana, Herberta W. Kalmbacha, Gordona C. Strachana, Roberta C. Mardiana oraz Daniela Segrety, — których nazwiska były wymieniane w śledztwo afery "Watergate". Leonard Janofsky, prezes stowarzyszenia, podał że organizacja nie ma prawa pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej członków posądzonych o nielegalne praktyki, ale ma prawo wykluczenia ich z swych szeregów w najbardziej drastycznych wypadkach, — albo też poddaniu ich dyscyplinarnej akcji.

Aresztowano 21 Gamblerów

Tajni agenci jednostki policji C-5 aresztowali ub. soboty 21 osób, oskarżając ich o grę hazardową w pokera. Skonfiskowano \$600 gotówki. Francis Ward, który kierował naziemem na kwatery hazardystów, w Motown Lounge, pnr. 1547 W. 63 ul. powiedział, że podczas rewizji znalezione pistolet. John Dixon, lat 69, zam. 6929 S. Paxton został oskarżony o prowadzenie nielegalnego klubu na terenie tawerny. Najazdu dokonano po informacjach, udzielonych przez tajnego agenta C-5, który na polecenie swych przełożonych często był w tawernie biorąc udział w grach hazardowych.

Murzyni Protestują Przeciw Budowie Biblioteki

Domagają Się Zmiany Wykonawcy

Jesse Jackson, przywódca murzyńskiej organizacji cywilnej PUSH, oświadczył iż użyje wszelkich możliwych środków w aby uniemożliwić kontynuowanie budowy biblioteki na Południowej Stronie dopóki kontrakt zleceniowy nie zostanie przekazany firmie murzyńskiej. Obecnie wykonawcą jest firma budowlana Ruby Construction Co., 5523 N. Western. Biblioteka, Carter Woodson Branch Library, ma mieścić się przy 95-ej ulicy i Halsted Avenue.

Jackson zorganizował pikietę przed parcelą budowlaną. Jego organizacja domaga się aby prace zostały przejęte — przez Robert Martin Construction Co., 113 E. 95th Street. Firma ta bez powodzenia brała udział w licytacji miejskiej o ten kontrakt.

"Aby przejść z list zapomogowych na listy płacy musimy mieć możliwość podjęcia pracy i chcemy móc budować murzyńskie dzielnice i społeczeństwo", oświadczył Jackson. Zarządził on firmie Ruby Construction Co., zmianę swojej oryginalnej oferty złożonej w czasie licytacji. Rzec-

nik firmy Mark Rubenstein kategorię temu zaprzeczył.

PUSH (People United to Save Humanity) twierdzi, iż firma Ruby wystąpiła z propozycją wobec Martin Co., według której druga firma miała wziąć udział w budowie biblioteki miejskiej za odpłatą w wysokości \$100,000. Dochód z kontraktu miał być ponadto podzielony na dwie równe części. Nadzór nad pracami, jak twierdzi Jesse Jackson, miała sprawować Ruby, Co. Rzecznik firmy Martin poparł te zarzuty.

Rubenstein odpowiadając na zarzuty oznajmił, iż firma Ruby Construction została założona 60 lat temu i od tego czasu 45 proc. jej siły roboczej stanowią Murzyni. Przy pracach nad budową biblioteki inspektorem również jest Murzyn. Rubenstein utrzymuje, iż zatrudnienie mniejszości narodowych a szczególnie Murzynów był stałą polisa firmy. Często zatrudnienie ich narazało pracodawcę na szkany ze strony związków zawodowych", ludności, itp., powiedział Rubenstein.

Ilość Przestępstw Wzrosła w Tym Roku o 10.6 Proc.

Chicagowski Departament Policji ogłosił raport przestępstw kryminalnych za okres 4-tygodniowy, kończący się 18 lipca. Z raportu wynika, iż we wspomnianym okresie popełnionych zostało w Chicago 18,698 poważniejszych przestępstw. Jest to liczba wyższa o 7 procent od tegoż samego okresu w ubiegłym roku.

Raport policji wykazuje także, iż w tym roku do 18 lipca włącznie popełnionych zostało w Chicago 113,701 większych przestępstw, co stanowi wzrost w porównaniu z tym samym okresem roku 1972, o 10,6 procent.

Raport podaje szczegółowo, iż w okresie 4 tygodni do 18 lipca popełnionych zostało 80 morderstw, co stanowi wzrost o 29 morderstw w okresie 4 tygodni w 1972 roku. Gwałtów było w tym okresie 112, co stanowi wzrost o 6,6 procent; rabunków 1,237, co stanowi wzrost o 6,5 procent; włamań

zanimowano 3,564, wzrost o 23,4; poważnych pobić 1,164, wzrost o 10,7 proc.; kradzieży aut zanimowano 3,038, wzrost o 7,6 proc.; zaś kradzieży wartości powyżej \$50 było 8,691, co stanowi wzrost o 3 proc.

Jeśli chodzi o stan przestępstw za okres od 1 stycznia do 18 lipca 1973 roku, to zanimowano 486 morderstw, czyli o 34,6 procent więcej niż w roku 1972; gwałtów 790 (o 6,6 procent więcej niż w ub. roku); napadów rabunkowych 13,691, wzrost o 14,8 procent w porównaniu z tym samym okresem w 1972 roku; poważnych napadów i pobić stwierdzono 6,784, wzrost o 12,6 procent; włamań dokonano 24,087 co stanowi wzrost o 26,8 proc.; kradzieży aut 19,935, co stanowi wzrost o 19,1 procent; zaś kradzieży wartości powyżej \$50 dokonano ogółem w tym roku 47,851, co stanowi o 0,1 procent więcej niż było w tym samym okresie w 1972 roku.

Byli Policjant Winni Uprowadzenia i 3 Morderstw

Stanley B. Robinson, lat 37, były sierżant policji w Chicago, został uznany winnym w niedziele przez ławę przysięgłych stawianą mu zarzutu o konspirację celem popełnienia dwóch morderstw. Proces Robinsona i jego dwóch współoskarżonych odbywał się w federalnym Sądzie Dystryktowym. Rozprawie przewodniczył sędzia Philip W. Tone. W skład ławy przysięgłych wchodziło siedem kobiet i pięciu mężczyzn. Narada członków ławy trwała 16 godzin.

Wedle sformułowanego aktu oskarżenia Robinson został uznany winnym konspiracji z niejakim Theo. R. Holmes w celu "pozbycia dwóch osób praw cywilnych przez zabicie ich". Były sierżant został również uznany winnym uprowadzenia innej osoby oraz "pogwałcenia jej praw cywilnych przez zamordowanie. Na podstawie zeznań świadków byłemu policjantowi udowodniono także, że wyłudził \$15,000 od handlarza narkotyków.

William T. Tolliver, lat 47, został uwolniony od zarzu-

tów werdyktem ławy przysięgłych. Trzeci współoskarżony, William Taylor, lat 65, handlarz heroiną, został uznany winnym kolaboracji z Robinsonem w kidnaperstwie i jednym zabójstwie.

Robinson zachował pozorny spokój podczas odczytywania wyroku przez urzędnika sądowego. Jego żona natomiast wybuchnęła płaczem kiedy sędzia Tone orzekł, iż jest on niebezpieczny dla otoczenia i tym samym cofa mu kaucję wyznaczoną przed procesem w wysokości \$25,000.

Taylor przybywał na rozprawę pod eskortą więzienną. Przez cały czas procesu przebywał on w Więzieniu Powiatowym, gdzie odsiadywał już wcześniejszy wyrok za handel narkotykami.

Sędzia Tone wyznaczył 30-dniowy termin, w którym skazani mogą składać petycje do sądu przed zapadnięciem wyroku. Sędzia nie wyznaczył jak na razie terminu wydania wyroku. Zarówno Robinson jak i Taylor mogą być skazani na maksymalną karę dożywotniego więzienia oraz Robinson dodatkowo na karę \$30,000 grzywny za wyłudzenie pieniędzy.

Władze Szkolne Polecają Budowę Nowego Gmachu Englewood HS

Chic. władze szkolne zelektryzowały zburzenie starego gmachu średniej szkoły Englewood i postawienie na jej miejscu nowego gmachu szkolnego. Przedstawiciele tej szkoły zamierzają zwrócić się do Rady Szkolnej o przydział funduszy na tę budowę i o uwzględnienie tej sumy w budżecie na rok 1974.

Nowy gmach szkolny zdolny byłby pomieścić od 2,000 do 2,500 uczniów, jak oświadczył dyrektor planowań urządzeń Rady Szkolnej, Thomas S. Teraji. Obecny gmach Englewood HS znajdujący się pnr. 6201 S. Stewart został zbudowany 86 lat temu, na pomieszczenie dla 2,900 uczniów, — jednakże w ostatnich latach zapasy do tej szkoły wybitnie się obniżyły, tak iż np. ubiegłej jesieni zapisało się do tej szkoły około 2,200 uczniów.

Rada szkolna przeznaczyła w swym budżecie przeszło \$1,7 miliona na masowe naprawy w starym gmachu szkolnym, jednakże plany te

mogą być odwołane obecnie wobec zaleceń na nowy budynek. Niektórzy członkowie rady szkolnej oraz rodzice uczniów uczęszczających do tej szkoły, utrzymuje, iż obecny gmach jest już za stary i nie warto go naprawiać.

Warunki w pomieszczeniach szkolnych stały się przedmiotem krytyki w ubiegłym roku i miały przyczynić się do bojkotu studenckiego i zajęć w szkole Gage Park HS pnr. 5630 S. Rockwell. Biali rodzice, którzy organizowali ten bojkot domagali się zmian terytorialnych które przesunęłyby ponad 500 uczniów murzyńskich z Gage HS do Englewood HS. Zmiany te mogłyby zmniejszyć przepelnienie panujące w Gage Park High School.

Mieszkańcy murzyńscy twierdzili zaś iż pomieszczenia w Englewood HS są przestarzałe i że zalecenia na zmiany terytorialne zmierzają tylko do przerzucenia uczniów murzyńskich ze szkoły średniej Gage Park.



SAJGON.—Generał-Major Duncan McAlpine, dowódca kanadyjskich oddziałów, wchodzących w skład Międzynarodowej Komisji Kontroli ONZ w Wietnamie, oddaje ostatnie pozdrowienie żołnierskie, Generalowi Pham Quoc Thuan, na lotnisku Tan Son Nhut. Jak wiadomo, Kanada w dniu 31 lipca br. ostatecznie wycofała się z członkostwa tej Komisji. Na zwolnione miejsce kandydują Brazylia i Iran. (UPI)

Minimalna Skala Płac \$2.20 Na Godzinę

Washington (UPI). Senat stosunkiem głosów 62 do 28 w czwartek głosował za podniesieniem minimalnej skali płac z \$1,60 do \$2 na godzinę dla 4,1 miliona robotników, a do \$2,20 na godzinę w następnym roku dla 5,5 miliona robotników. Ustawa obejmuje 54 miliony robotników objętych prawem minimalnej skali płac.

Minimalna skala płac dla robotników rolnych byłaby podniesiona w przeciągu trzech lat z \$1,50 do \$2,00 na godzinę. Podobna ustawa została uchwalona przez Izbę Niższą Kongresu przed kilku tygodniami. Obie ustawy znajdują się obecnie w łącznym komitecie Kongresu dla uzgodnienia w nich sprzecznych punktów.



WASHINGTON. — Zdjęcie przedstawia H. R. Haldemana, byłego doradcę Białego Domu, w momencie, kiedy gestykuluje składając zeznania przed Senacką Komisją Watergate w dniu 31 lipca br. Haldeman wyraził opinie, że zeznania Johna W. Deana III, w sprawie wykrytych taśm magnetofonowych Prez. Nixona — były nieścisłe. (UPI)